

Wizyta radzieckich związkowców w Polsce

W poniedziałek na zaproszenie Centralnej Rady Związków Zawodowych przybyła z wizytą do Polski delegacja Wszechzwiązkowej Centralnej Rady Związków Zawodowych z ZSRR z członkiem Biura Politycznego KC KPZR, przewodniczącym WCSPPS — Aleksandrem Szelepinem na czele.

W czasie 4-dniowej wizyty w naszym kraju delegacja przeprowadziła rozmowy z kierownictwem CRZZ, spotkała się z łogami zakładów pracy, zwiedziła Warszawę i Łódź.

W poniedziałek w godzinach popołudniowych delegacja złożyła wieniec na cmentarzu-mauzoleum żołnierzy radzieckich w Warszawie. (PAP)

Wymiana ognia w strefie Kanału Sueskiego...

Dowództwo sił zbrojnych ZRA zakomunikowało w poniedziałek, że o godz. 6.30 rano izraelski czołg oddał trzy strzały na pozycje wojsk arabskich. Na południe od Jeziora Gorkiego. Komunikat podkreśla, że nie nastąpiły w wyniku tego żadne straty.

O godzinie 8.40 artyleria i czołgi izraelskie otworzyły ogień na Suez i port Tufik. Żołnierze egipscy bezzwłocznie odpowiadali ogniem, aby uciśnić dział izraelskie.

AFP donosi z Kairu, że w poniedziałek po południu ogłoszono tam komunikat wojsko-wo informujący, iż wymiana ognia w strefie Kanału Sueskiego między artylerią izraelską a egipską trwała około 4 godzin. Wstrzymanie ognia na stopniło wkrótce po południu.

...i w Dolinie Jordanu

Agencja Reutersa donosi z Ammanu, że w poniedziałek w Dolinie Jordanu dwukrotnie doszło do wymiany ognia między izraelskimi i jordańskimi wojskami. Oba incydenty — jak oświadczył jordański rzecznik wojskowy — zostały spowodowane przez strone izraelską. Podczas 15-minutowej strzelaniny w pobliżu mostu Husajna zostało rannych dwóch żołnierzy izraelskich.

Kolejną wymianą ognia w północnej części Doliny Jordanu, około 24 km na południe od Jeziora Tyberiadzkiego, trwała ponad godzinę. I ta strzelanina przyniosła straty stronie izraelskiej w liczbie trzech rannych. (PAP)

Młodzież Wielkopolski Ludowej Ojczyźnie

Tysięczna reprezentacja ZMS-owców uczestniczących w czynie 25-lecia PRL pod hasłem „Młodzież Wielkopolski — Ludowej Ojczyźnie” przybyła w niedzielę do Auli Uniwersyteckiej na spotkanie z przedstawicielami Egzekutywy KW PZPR.

W gronie gości znaleźli się sekretarz KW Romuald Jędrski, przewodniczący Prezydium RN Poznania Jerzy Kusiak i wiceprzewodniczący ZG ZMS Zygmunt Najdowski.

Przewodniczący ZW ZMS Edmund Bruch powołał się na ofiarność i patriotyczną postawę młodych za dokumentowaną udziałem w realizacji czy- nu zjazdowego. W ZMS-owskiej sztafecie zjazdowej uczestniczyło w naszym mieście i województwie ponad 170 000 osób — zorganizowanych i niezorganizowanych. Wzburzony rok temu zapal nie słabnie, o czym świadczyły meldunki złożone przez delegacje ZMS-owców z dzielnic Wilda i Grunwald oraz z Gniezna.

W kampanii wyborczej ZMS pragnie zająć się szczególnie rozmowami z tą częścią młodzieży, która pójdzie do urn po raz pierwszy: zapoznać bliżej najmłodszych wyborców z genezą i dorobkiem PRL, tradycjami parlamentaryzmu polskiego, prawami i obowiązkami obywateli państwa socjalistycznego.

W liście Prezydium ZW ZMS do młodzieży Wielkopolski wezwaniu do podejmowa-



POZNAN
WTOREK
25
MARCA
1969

Wydanie A
Nr 71 (7806)
Rok wyd. XXV
Cena 50 gr

Starcia zbrojne w pobliżu Khe Sanh

Ludność Wietnamu Południowego walczy o swą wolność

Delegacja NFWWP w Hanoi

Amerykański rzecznik wojskowy zakomunikował w poniedziałek w Sajgonie, że amerykańscy marines rozpoczęli 15 marca operację w okolicach Khe Sanh.

Dotychczas doszło jedynie do mniejszych starć, w których zginęło 10 żołnierzy piechoty morskiej USA, a 64 zostało rannych. Do jednego z takich starć doszło w niedzielę, 14 km na południowy wschód od Khe Sanh. 17 marines zostało rannych.

Przyjęcie na Kremlu

Agencja TASS podaje, że Komitet Centralny KPZR wydał w poniedziałek na Kremlu przyjęcie na cześć delegacji partii, które brały udział w obradach komisji przygotowawczej Międzynarodowej Rady Partii Komunistycznych i Robotniczych. W czasie przyjęcia sekretarz generalny KC KPZR L. Breżniew wygłosił przemówienie, na które odpowiedział członek Biura Politycznego sekretarza KC Francuskiej Partii Komunistycznej Georges Marchais.

Przyjęcie upłynęło w przyjaznej i serdecznej atmosferze. (PAP)

Ceausescu w Turcji

W poniedziałek przybył do Ankary z wizytą oficjalną przewodniczący Rady Państwa Rumunii Nicolae Ceausescu.

Na lotnisku powitał go prezydent Turcji Cevdet Sunay i inni przedstawiciele najwyższych władz tureckich. (PAP)

Dziennik „Nhan Dan” z Hanoi opublikował w poniedziałek artykuł podpisany przez „komentatora”, w którym omawiając raport złożony przez sekretarza obrony Lairda przed senacką komisją woj-skową, oskarżył USA o kontynuowanie wojny w Wietnamie i ostrzegł, że jeśli Stany Zjednoczone będą nadal z uporem prowadziły swą agresywną wojnę, czekają je jeszcze większe klęski.

Dziennik pisze, że politykę USA wobec Wietnamu Południowego, tak jak przedstawił ją Laird, da się scharakteryzować następująco: ponieważ administracja sajsańska jest zbyt słaba by się utrzymać o własnych siłach, dopóki władze reżimowe i armia nie będą w stanie poradzić sobie z patriotyczną walką ludności południowo-wietnamskiej i utrzymać Wietnam Południowy jako amerykańską kolonię nowego typu, USA nie zamierzają wycofać swych wojsk.

Świadczy to — stwierdza dziennik — że USA nadal nie chcą wyciągnąć wniosków ze swych niepowodzeń i z uporem obstają przy swych agresywnych planach. W związku

Przeciwko amerykańskim monopolom

Nowe decyzje rządu Peru

Rząd generała Velasco Alvarado podjął trzy nowe, doniosłe decyzje, mające na celu dalsze umocnienie suwerenności politycznej i gospodarczej Peru.

Po pierwsze — Peru nie będzie więcej udzielać monopolom zagranicznym żadnych koncesji na poszukiwania i wydobycie ropy naftowej na terytorium swojego kraju.

Po drugie — rząd Peru zamierza wywłaszczyć przedsiębiorstwo „Compania Peruana de Telefonos”, będące filią potężnego monopolu USA „Telephone and Telegraph Co”.

Po trzecie — rząd Peru zwrócił się o współpracę przy uruchomieniu produkcji naftowej, prowadzonej przez IPC, do państwowego meksykańskiego przedsiębiorstwa naftowego „PEMEX”. (PAP)



Aulę Uniwersytecką wypełnili uczestnicy czynu 25-lecia PRL „Młodzież Wielkopolski — Ludowej Ojczyźnie”.

Fot. — K. Przechodzki

Spotkanie z okazji jubileuszu

20 lat miesięcznika „Życie Partii”

W marcu 1949 r. ukazał się pierwszy numer pisma KC PZPR „Życie Partii”. Z okazji 20-lecia, w siedzibie redakcji odbyło się w poniedziałek jubileuszowe spotkanie.

Na spotkanie przybyli: zastępca członka Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR — Jan Szydłak, byli redaktorzy naczelni „Życia Partii”, kierownik Wydziału Organizacyjnego KC PZPR — Edward Babiuch i I sekretarz KW PZPR w Poznaniu — Kazimierz Barcikowski, I sekretarz: Komitetu Warszawskiego PZPR — Józef Kępa i Warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR — Henryk Szafranski, zastępca kierownika Biura Prasy KC — Wiesław Bek, przewodniczący ZG Stowarzyszenia Dziennikarzy Polskich, redaktor naczelny „Trybuny Ludu” — Stanisław Mojkowski, przedstawiciele Zarządu Głównego RSW „Prasa” redaktorzy naczelni i przedstawiciele centralnych wydawnictw partyjnych oraz liczne grono współpracowników pisma — terenowych działaczy partyjnych.

Spotkanie zabrał zastępca kierownika wydziału organizacyjnego KC PZPR, redaktor naczelny „Życia Partii” — Zdzisław Zandarowski.

Następnie odczytany został list gratulacyjny I sekretarza KC PZPR, Władysława Gomułki do zespołu redakcyjnego „Życia Partii”.

Z kolei gratulacje złożył jubilatowi sekretarz KC Jan Szydłak, podkreślając m. in. że kierownictwo PZPR z uznaniem odnosi się do działalności „Życia Partii” i jego wkładu do partyjnego dorobku. (PAP)

List W. Gomułki do zespołu redakcyjnego „Życia Partii”

DRODZY TOWARZYSZE!
20 lat temu uchwałą Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej zostało powołane „Życie Partii” — pismo poświęcone zagadnieniom organizacyjnym naszej partii.

W ciągu dwudziestolecia miesięcznik „Życie Partii” okazywał aktywowi partyjnemu istotną pomoc w pracy, poznawał organizacje partyjne z aktualnymi zadaniami partii, wskazywał sposoby realizacji tych zadań, ułatwiał wymianę doświadczeń.

Komitet Centralny przywiązuje dużą wagę do dalszego doskonalenia działalności informacyjnej i wychowawczej „Życia Partii” i zwiększenia wkładu pisma w zespalandie wszystkich organizacji partyjnych w kół realizacji uchwał V Zjazdu Partii. Oczekujemy, że w ścisłej więzi z instancjami i organizacjami partyjnymi, z szerokim aktywnym partyjnym, „Życie Partii” będzie coraz lepiej wypełniać swe zadania w umacnianiu odpowiedzialności podstawowych organizacji partyjnych za działalność gospodarczą i front ideologiczny, w przy-swaianiu wszystkim członkom partii zasad statutu partii i twórczego ich stosowania w codziennej praktyce w celu umacniania kierowniczej roli partii w budownictwie socjalizmu w naszym kraju.

Z okazji 20-lecia pisma składamy redakcji i jej współpracownikom życzenia dalszej owocnej pracy w służbie partii i socjalizmu.

Bonn potwierdza aktualność doktryny Hallsteina

Rząd federalny potwierdził ponownie w poniedziałek, że trwa przy zasadach anachronicznej tzw. doktryny Hallsteina. Jak oświadczył rzecznik rządu sekretarz stanu Guenter Diehl, uznanie NRD przez inne państwo uważane byłoby przez Bonn za „nieprzyjazny akt”.

Oświadczenie to Diehl złożył w poniedziałek w Bonn dla wyjaśnienia rzekomej wypowiedzi sekretarza stanu w bońskim MSZ Duckwitza w Delhi, jakoby rząd federalny, nie zgłosił swej opozycji w razie uznania NRD przez Indię. (PAP)

Rezerwa rządu NRF wobec apelu budapeszteńskiego

W stosunku do poprzednich wypowiedzi polityków za chodnioniemieckich na temat propozycji zwołania konferencji w sprawie bezpieczeństwa europejskiego, zawartych w budapeszteńskim apelu państw socjalistycznych, największą rezerwę, graniczącą z odrzuceniem tej propozycji, wykazał rzecznik rządu NRF, sekretarz stanu, Guenter Diehl.

Na konferencji prasowej w Bonn, zapytany o stosunek rządu bońskiego do tych propozycji, Diehl oświadczył w poniedziałek, iż zamiarem rządu jest zainicjowanie w ramach sojuszu zachodniego dyskusji, na temat uchwał budapeszteńskich. „Gdyby jednak konferencja europejska miała mieć na celu przeforsowanie żądań radzieckich, to zainteresowanie nią państw zachodnich byłoby bardzo niewielkie” — utrzymywał on. (PAP)

To były dobre Targi

Ostateczne rezultaty „Wiosny-69”

Na wczorajszej konferencji prasowej dyr. E. Lehwark z kierownictwa Targów Krajowych poinformował dziennikarzy o rezultatach wiosennej imprezy. W opinii organizatorów, były to w pełni udane Targi.

Przemysł wystąpił z bogatą ofertą, tak pod względem wyboru, asortymentu jak i wzornictwa. Handel przyjął z zadowoleniem zwiększoną podaż artykułów, których odczuwa niedostatek, np. dziecięciarstwa. Jest to pierwszy rezultat nowych inwestycji w przemyśle lekkim. Targi wykryły słabości, które jako impreza czysto rynkowa — z obecnej ekspozycji starano się wyłowić towary zaopatrzeniowe nie mające wpływu na stan zaopatrzenia sklepów. Handel otrzymał więc wielomiliardową propozycję zakupów, których też dokonał ostatecznie na łączną wartość około 26,3 mld. zł. Na sumę 20,3 mld. zł zakontraktował on towarów przemysłowych, na około 6 mld. — spożywczych. Na ten stan zaopatrzenia

najbliższego półroczu coraz większy wpływ mają detaliści — detal bowiem zakupił towary za ponad 3,2 mld. zł.

Dobrze została przyjęta wystawa kompleksowego ubioru młodzieżowego. Jest to inwestycja w przyszłość, w ukazanie możliwości kształtowania przyszłego popytu ze strony nowego odbiorcy, a zarazem nowa wyższa forma koordynacji i inspirowania wzornictwa przemysłowego. Toteż pomysły ten będzie bardziej rozwijany.

Osobna uwaga należy się rzemiosłu. Według oświadczenia przedstawicieli rzemieślniczej spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, przekazanego organizatorom pod koniec Targów, obawy tych wystawców dotyczące obłożenia ich oferty przez handel okazały się przesadzone. Po odczuciu artykułów zaopatrzeniowych, których handel tu rzeczywiście nie kupował, oferta była mniejsza niż podawano. W rezultacie zakontraktowano wszystkie dobre artykuły i nowe wzory, przy czym prym wiodły w tych kontraktach detal, interesujący się szczególnie rzemieślniczymi wyrobami z dziedziny elektrotechnicznej, artykułami gospodarstwa domowego, 1001 drobiazgam, galanterią papierniczą, upominkami, biżuterią i zabawkami. Asekurancie w handlu i ryzyko rzemieślników nie było więc tak wielkie, aby usprawiedliwić rzekomą szok u drobnych wytwórców z powodu prób za-

Dokończcie na str. 2

„Kosmos 274” wszedł na orbitę

Agencja TASS podaje, że w dniu 24 marca wprowadzony został na orbitę radziecki sztuczny satelita ziemi „Kosmos 274”.

Wszystkie urządzenia znajdujące się na pokładzie sputnika działają sprawnie. (PAP)

POGODA

Jak podaje PIHM — w północno-wschodniej części kraju zachmurzenie niewielkie lub umiarkowane, na pozostałym obszarze zachmurzenie duże z lokalnymi większymi przejaśnieniami. Temperatura maksymalna od plus 2 st. na zachodzie do plus 7 st. na południowym wschodzie. Wiatry słabe z kierunków zmiennych.

Samorządy robotnicze dzielą fundusz zakładowy za rok 1968

W poznańskim przemyśle rozpoczynają się wypłaty funduszu zakładowego za 1968 rok. Dziś wypłata w „Wiepofamie”. Załoga wypracowała fundusz w wysokości 3 325 000 złotych. Samorząd robotniczy podzielił go następująco: 25 procent na fundusz mieszkaniowy, 20 procent na potrzeby socjalne załogi i 55 procent do bezpośredniego podziału wśród pracowników. Owe 55 procent to 1 800 000 zł a więc mniej więcej tyle, ile było w roku ubiegłym. Każdy uprawniający do udziału w funduszu otrzyma premię w wysokości 42 procent średniomiesięcznego zarobku.

Samorząd robotniczy zdecydował, że z części funduszu zakładowego wydzielonej na cele socjalne, korzystać będą: zakładowe ośrodki wczasowe i kolonijne, zakładowa służba zdrowia (na zakup zagranicznych leków), organizacje społeczne, techniczne i sportowe oraz koło emerytów. (pch)

Wystawa o zbrodniach hitlerowskich

W związku z rozpoczynającą się w Moskwie międzynarodową konferencją w sprawie nieprzedawnienia zbrodni hitlerowskich, w Centralnym Muzeum Sił Zbrojnych ZSRR otwarto wystawę obrazującą zbrodnie nazistów w okresie drugiej wojny światowej.

Komentarze chińskich dzienników

Represje wobec przeciwników Mao Tse-tunga

Agencja TASS pisze: grupa Mao Tse — tunga podała w swoim czasopiśmie „Hunci”, że „rewolucja kulturalna odniosła zwycięstwo” i że teraz wypada podsumować osiągnięcia doświadczenia. Maoiści usiłują przy pomocy fałszywych oświadczeń oraz w atmosferze antyrządowej polityki i szowinizmu stworzyć w przeddzień swego zjazdu pozory wewnętrznej pomyślności i przekonanie wszystkich, że położony został kres opozycji występującej przeciwko dyktaturze Mao.

Jednakże pomocnicy Mao Tse — tunga nawet sami nie wierzą własnym oświadczeniom. Jedno z haseł eksponowanych obecnie w Pekinie głosi: „Powitamy IX zjazd sukcesami w walce, krytyce i reedukacji”.

Ale w Chinach wszyscy wiedzą, co kryje się za tymi słowami.

Dziennik „Zenminzhipao” z 16 marca domagał się „zniszczenia tych, którzy występują przeciwko przewodniczącemu Mao”. Maoiści nie mogą sprawować władzy bez ciągłych represji i czystek, ponieważ nie dowierzają oni narodowi i boją się go. Najbardziej niedowierzają oni robotnikom. Jeszcze na początku „rewolucji kulturalnej” maoiści rozgromili wszystkie organizacje robotników — partyjne, związkowe, a nawet sportowe.

Tak zwane „uporządkowanie partii” sprowadzało się w zakładach produkcyjnych do masowego usuwania robotników z partii. Usuwanie ich za „błędy w okresie rewolucji kulturalnej” a faktycznie za aktywny udział w obronie fabrycznych i miejskich komitetów partyjnych podczas hunwejbowskiich pogromów. Tych skrzytykowanych zazwyczaj wysyła się do odległych rejonów wiejskich dla „reedukacji”, gdzie ich kwalifikacje zawodowe są w zasadzie nikomu nie potrzebne.

Przed tzw. IX zjazdem grupa Mao Tse — tunga postanowiła powołać w zakładach

Kryzys rządowy w Jordanii

Według doniesień Reutera z Ammanu premier Jordani, Talhuni podał się do dymisji w nocy z niedzieli na poniedziałek. W poniedziałek król Husajn powierzył misję utworzenia nowego rządu dotychczasowemu ministrowi spraw zagranicznych w rządzie Talhuniemu — Moneimowi Al-Rifai. Rifai przyjął misję i przystąpił do konsultacji. (PAP)

Opóźnienia w realizacji inwestycji energetycznych

Rozbudowa elektrowni Pątnów

Wyniki minionego roku wskazują, że działalność inwestycyjna w energetyce nie przebiega najlepiej. Nie oddano do eksploatacji zaplanowanych trzech turbozespołów po 125 MW w elektrowniach „Siersza II” i „Łagisza”, pierwszych urządzeń prądowców w elektrowni wodnej we Włodawce, a także 200-kilometrowej linii energetycznej.

„Poślizgi” inwestycyjne, które w 1968 r. były wyjątkowo duże i stanowiły połowę przewidywanego przyrostu mocy energetycznej, nie pozwoliły elektrowniom utworzyć odpowiedniej rezerwy. Trudniej było zatem pokonywać okresy wzmożonego zapotrzebowania na prąd i w niektóre dni kupowaliśmy energię elektryczną z zagranicą. Import prądu jest o wiele droższy niż koszt produkcji w kraju.

Energetycy występują z konkretnymi postulatami pod adresem budownictwa. Sprawdzają się one do konieczności takiego powiększenia możliwości wykonawczych przedsiębiorstw budowlanych, które dążyłyby do pełnego, corocznego wykonywania ustalonych zadań.

Są także pretensje pod adresem przemysłu; jakość dostarczanych urządzeń nie jest najlepsza i to opóźnia często włączanie zespołów prądowców do sieci państwowej w zaplanowanym terminie.

Tegoroczna działalność inwestycyjna w energetyce stoi więc pod znakiem odrabiania

opóźnień. Na pewno będzie to miało wpływ na wyniki całego roku i już obecnie można mieć wątpliwość, czy uda się włączyć do sieci urządzenia o łącznej mocy aż 1,300 MW (w końcu 1968 r. krajowy system energetyczny liczył 11,5 tys. MW). Przewiduje się zakończenie budowy elektrowni Pątnów, która dzięki dwóm nowym blokom energetycznym „dwusektem” osiągnie moc 1,200 MW i stanie się drugą po Turowie elektrownią w kraju. Dalsza przyszłość tego obiektu stoi pod znakiem zapytania; być może — jak Turów — będzie ona nadal rozbudowywana, lecz trwa dyskusja, czy dodatkowe urządzenia mają wykorzystywać nadal węgiel brunatny, czy też kamienny (bardziej obecnie opłacalny), a może gaz ziemny, który stał się od niedawna nowym bogactwem Wielkopolski. Dwa turbozespoły o mocy 125 MW każdy rozpoczynają pracę w elektrowni „Łagisza”. Wydarzeniem tego roku w energetyce będzie zapewne uruchomienie pierwszej w Polsce elektrowni pomowo-szczytowej w Żydowie w woj. koszalińskim. Jak widać, prąd będzie tu produkowany tylko w okresach szczytu siły spadku wody między dwoma jeziorami położonymi na różnych poziomach.

Kultura muzyczna w XXV-leciu PRL

Z inicjatywy Wielkopolskiego Towarzystwa Kulturalnego oraz Koła Poznańskiego Związku Kompozytorów Polskich rozpoczęła się wczoraj w Muzeum Instrumentów Muzycznych w Poznaniu dwudniowa sesja muzykologiczna pt. „Polska kultura muzyczna w XXV-leciu PRL”.

Muzyka polska zdobyła sobie zasłużone miejsce na świecie i wchodzi w skład kultury ogólnoludzkiej. O jej rozwoju świadczy m. in. to, że w chwili obecnej istnieje w kraju 100 szkół muzycznych różnych stopni, a poza tym liczne ogniska i zespoły muzyczne oraz instytucje. Same wyższe szkoły muzyczne opuściło po drugiej wojnie około 6 000 absolwentów. Pozycja polskiej muzyki mogłaby być na świecie jeszcze silniejsza, gdyby była bardziej popularyzowana.

Podczas sesji mówiono również o roli Związku Kompozytorów Polskich w kulturze polskiej w XXV-leciu i dorobku Państwowego Wydawnictwa Muzycznego w 25-lecie. Dziś toczy się będzie dyskusja nad referatami, które do tej pory badały instrumentalnych w Polsce i z zakresu teorii folkloru muzycznego, podstawowych kategorii w polskiej muzykologii, studia muzyki eksperymentalnej.

Impreza ta jest jedną z wielu z organizowanych w ramach IX Poznańskiego Wiosny Muzycznej. (b)

Sztuka „Żołnierze” schodzi ze scen londyńskich

o „pewnym wysokim oficerze” tzw. „starej firmy” (wywiad), który odpowiedział był za operację gibraltarską mającą na celu uśmiercenie generała Sikorskiego.

Mimo że w tekście nie wymienienia się nigdy nazwiska pułkownika Escotta — sam fakt scharakteryzowania jego funkcji oraz określenie go w sposób, który zdaniem pułkownika pozwala go rozpoznać osobom bliżej zainteresowanym wprowadzonym w pracę brytyjskiego wywiadu — wystarczyło aby wydawca „Żołnierzy”, firma Andre Deutsch Ltd złożyła w sądzie przeprosiny pod adresem pułkownika Sweet-Escotta i zadeklarowała pokrycie wszelkich kosztów sądowych oraz wycofanie ze sprzedaży egzemplarzy „Żołnierzy”, zawracających uwagę pod adresem pułkownika.

Jak wiadomo — sprawę przeciwko insynuacjom zawartym w tekście „Żołnierzy” wniosł

W nocy, gdy dysponujemy nadmiarem energii, woda zostanie przepompowana z powrotem do górnego zbiornika.

Nowe obiekty przybędą także w innych elektrowniach. Kontynuowane będą również prace przy budowie dwóch nowych gigantów polskiej energetyki: elektrowni w Rybniku i Kozienicach. (PAP)

Walter Ulbricht przybył do Moskwy

Do Moskwy przybył w poniedziałek pierwszy sekretarz KC Niemieckiej Socjalistycznej Partii Jedności, przewodniczący Rady Państwa NRD Walter Ulbricht. Weźmie on udział w sesji naukowej poświęconej 50 rocznicy międzynarodówki komunistycznej. (PAP)

Demonstracja na Anquilli



23 bm. na Anguilli doszło do masowych demonstracji antybrytyjskich, w których wzięło udział kilkuset mieszkańców wyspy. Domagali się oni natychmiastowego opuszczenia Anguilli przez brytyjskie oddziały wojskowe. CAF — AP — telefoto

Ostateczne rezultaty „Wiosny 69”

Dokończenie ze str. 1

ostrzeżenia kryteriów zakupu w tych źródłach — wyłącznie do brych towarów.

O nieuzasadnionym alarmie świadczy zresztą fakt, że na jesienne Targi rzemieślnicze zamówiło już większość powierzonej ekspozycyjnej niż obecnie. Jak jednak wynika z oświadczenia Centralnego Związku RSZiZ, na jesieni zajmie się on szczególnie problemem wzornictwa, w rzemiośle, a więc tym tematem, który i my od dość dawna dostrzegamy i o którym piszemy.

Według targowej statystyki najwięcej zakupów poczynili i tym razem handlowcy z Katowic, Poznania i samej Warszawy. (zs)

Zdania Francuzów są podzielone

Kampania przed referendum

W poniedziałek o godzinie 10 pod przewodnictwem gen. de Gaulle, rozpoczęło się nadzwyczajne posiedzenie francuskiej Rady Ministrów poświęcone przedyskutowaniu projektu ustawy w sprawie reformy senatu i administracji terenowej, po jego rozpatrzeniu przez radę stanu.

W związku ze zbliżającym się referendum, poniedziałkowo „Figaro” publikuje wyniki ankiety przeprowadzonej wśród 900 przyszłych uczestników głosowania. Na pierwsze pytanie: czy sądzą, że w ciągu najbliższych dwóch — trzech miesięcy Francja może znaleźć się w analogicznej kryzysowej sytuacji, co w maju 1968, 43 procent zapytanych oświadczyło „tak”, a 38 „nie”. Jak z tego wynika obawy przed powszechnym kryzysem nie tylko gaullizmu, ale całej obecnej struktury politycznej Francji są bardzo powszechne.

54 proc. ankieterowanych wypowiedziało się za reformą administracji terenowej, 20 — przeciwko, ale za reformą senatu było już tylko 26 proc, a przeciwko — 33 proc. Natomiast, aż 46 proc. uczestni-

ków ankiety uznało za słuszone przeprowadzanie tego rodzaju reformy w drodze referendum. Okazuje się, że większość Francuzów podjęła już decyzję jak będzie głosowała 27 kwietnia. 44 procent zamierza głosować „tak”, 38 proc. — „nie”, a 18 proc. nie uczestniczyć w referendum lub oddać białe kartki.

Znamienne są dwie rzeczy: po pierwsze, większość osób objętych ankietą zaakceptowała zasadę referendum, co oczywiście nie omieszkają wykorzystywać w swej kampanii koła gaullistowskie, i po drugie, całkowicie odmienne podejście do reformy senatu i reformy administracji terenowej. (PAP)

CZYŃ XXV- LECIA

Ponad miesiąc minął od chwili, kiedy Huta „Warszawa” ogłosiła swój apel, a w dalszym ciągu napływają meldunki o powziętych zobowiązaniach.

Leszczyńskie Przedsiębiorstwo Spożywcze postanowiło wyprodukować dodatkowo 138 tysięcy litrów octu i 48 ton wyrobów cukierniczych. Rozlewnia piwa w tym przedsięwzięciu przekroczy swój plan o 100 hl. Na rzecz zakładu i środowiska pracującego się tu 1000 roboczogodzin. Na tomiastrzałę Mięskiego Przedsiębiorstwa Pomp i Odlewni PT Leszno powzięła decyzję wyprodukowania dodatkowych pomp różnego rodzaju. Prócz tego podjęto szeregi innych zobowiązań produkcyjnych, których łączna wartość równa jest 1,420 tysiącom złotych. Również tu zadeklarowano 7,678 godzin własnej pracy. Pleszewska Fabryka Obuwia i Galanterii w Dobrzycy dla uczczenia 25-lecia PRL wyprodukuje z odpadem użytkowych dwa tysiące par trzewiczek niemowlęcych. Uruchomi się tu w ramach czynu produkcyjnego także stu tysięcy par tzw. wywrotek. Nadto zobowiązano się do przepracowania na rzecz osiedla 1200 roboczogodzin.

BIURO GEODEZJI I URZĄDZEN ROLNYCH

Załoga Wojewódzkiego Biura Geodezji i Urządzeń Rolnych w Poznaniu oraz pracownicy Powiatowych Biur Geodezji postanowili obniżyć planowy koszt produkcji jednej normy-godziny. Uzyskanie oszczędności 550.000 zł. będzie możliwe dzięki: koncentracji i rejonizacji prac właściwej organizacji i zwiększonej wydajności pracy. Ponadto do służby geodezyjno-urzędniczej wykona bezpłatnie mapy sytuacyjno-wysokościowe dla inwestycji społecznych. Łączna wartość zadeklarowanych zobowiązań wyniesie 850 tysięcy złotych. (woj)

„Koziołki” płacą

11, 13, 19, 32, 33, (36)

W 619 Poznańskiej Grze Liczbowej „Koziołki”, której losowanie odbyło się w dniu 23 marca 1969 r. wpłynęło 346.530 zakładów — wartości 1.039.590 zł. Fundusz wygranych wynosi: 571.774 zł. Nie stwierdzono wygranych I i II stopnia. Fundusz na wygrane I stopnia w następnych grach wynosi 314.782 zł. Stwierdzono: 68 „czwórek” po zł. 2.290; 109 „trójek premiiowanych” po zł. 141; 2.639 „trójek” po zł. 41; 2.088 „dwójek premiiowanych” po zł. 25; 32.210 „dwójek” po zł. 5. Na 3-cyfrową końcówkę banderoli 041 ustalono: 58 premii po 1.000 zł., 73 premie po 200 zł. Wypłata powyższych premii nastąpi w dniu 28 marca 1969 r. w Kasie P.G.L. „Koziołki” w Poznaniu, ul. Czerwonej Armii 80/82, pokój nr 94. Uczestnikom gry z terenu województwa premie prześlemy pocztą po uprzednim nadesłaniu listem poleconym odcinka „C”. Losowanie 620 gry odbędzie się w dniu 30 marca 1969 r. w Poznaniu na Starym Rynku o godzinie 12-tej — na którym losowana będzie dodatkowa 3-cyfrowa końcówka banderoli, na którą przypadnie: zł. 1.000 — na kupony z banderolą V-zakładową; zł. 200 — na kupony z banderolą I-zakładową.

TOTO-LOTEK

1, 14, 15, 16, 30, 33 (32)

Dziśniejszy serwis informacyjny opracował Maciej Stabrowski.



ZAPRASZAMY NA ATRAKCYJNE

WYCIEZKI M/S „BATORY”

REJSY SPACEROWE —
6 dni — od 2.600 zł — w kwietniu

- OSŁO — FIORDY — NARVIK — 5—18. V. br.
- i LONDYN — KOPENHAGA — 19—29. V. br.
- Wypoczniki 15, 18 i 24 dni — w Bułgarii, Jugosławii i Rumunii.
- Nowa trasa: Lwów — Odessa — Warna — Złote Piaski.

Polecamy nasze wyjazdy turystyczno-objazdowe na trasach krajów demokracji ludowej — pociągami, autokarami i samolotami.

ZAPISY:

BT „Sports-Tourist” - Oddział Poznań,
ul. Ratajczaka 44, telefon 591-44 i 591-57

K215

NIE MA PRZEDAWNIEŃ DLA ZBRODNI HITLEROWSKICH

Rozmowa z ministrem sprawiedliwości
prof. dr. Stanisławem Walczakiem

Do Moskwy, na rozpoczynającą się dzisiaj międzynarodową konferencję w sprawie nieprzedawnienia zbrodni wojennych przybyła także delegacja polska, której przewodniczy prof. dr. Stanisław Walczak, minister sprawiedliwości, przewodniczący Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. W skład delegacji wchodzi: Kazimierz Kosztko — generalny prokurator PRL, doc. dr. Kazimierz Kąkol — zastępca sekretarza generalnego Zrzeszenia Prawników Polskich, red. Mieczysław Kieta — sekretarz Międzynarodowego Komitetu Oświeceniowego, prof. dr. Alfons Kłafkowski — główny doradca delegacji PRL na XXIII sesję ONZ, profesor międzynarodowego prawa publicznego na Uniwersytecie im. A. Mickiewicza w Poznaniu oraz dr. Czesław Pilichowski — dyrektor Głównej Komisji Badania Zbrodni Hitlerowskich w Polsce. Przedstawiciel Polskiej Agencji Interpress uzyskał wywiad z ministrem sprawiedliwości, prof. Stanisławem Walczakiem.

— Jakże zadania stawia przed sobą tegoroczna konferencja w sprawie ścigania zbrodniarzy hitlerowskich?

— W latach ubiegłych konferencje, związane z problemami badania zbrodni hitlerowskich oraz ścigania i karania ich sprawców organizowane były w Pradze, Berlinie i Warszawie. Były to konferencje ekspertów do spraw badania i ścigania zbrodniarzy hitlerowskich, na których reprezentowane były organa władz państwowych krajów demokracji ludowej, które zajmują się działanością dochodzeniową — śledczą w stosunku do zbrodniarzy hitlerowskich oraz instytucje badawcze. Przedstawiciele Bułgarii, Czechosłowacji, Jugosławii, NRD, Polski, Rumunii, Węgier i ZSRR mieli możliwość wyrażenia poglądów oraz skoordynowania prac w tym zakresie. Przyjęli oni szereg postanowień — zwłaszcza w 1967 r. w Warszawie — dotyczących przede wszystkim ujawniania, ścigania i karania sprawców zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Obecna moskiewska konferencja ma inny charakter, wynikający z aktualnej

sytuacji także na odcinku ścigania i karania zbrodni hitlerowskich. Jest to konferencja o zasięgu międzynarodowym, ogólnoeuropejskim — stawia sobie też o wiele szersze zadania. Rozpatrzy ona nie tylko problem wykonania odnośnych międzynarodowych porozumień, szczególnie uchwał Zgromadzenia Ogólnego ONZ, przewidujących ukaranie wszystkich hitlerowskich zbrodniarzy wojennych — bez względu na miejsce ich pobytu.

— Czy konferencja moskiewska podejmie również jakieś decyzyjne organizacyjne?

— Jeśli chodzi o kraje współnoty demokratycznej, nie istnieje taka potrzeba... Na charakter obecnej narady wpłynęło nie tylko, aktualne elementy. Zaliczyć do nich należy fakt, iż rok bieżący wyznacza 30 rocznicę wybuchu II wojny światowej, spowodowanej agresją hitlerowską na Polskę, że w roku bieżącym już od stycznia przedłożona jest do ratyfikacji konwencja ONZ o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości oraz, że z końcem tego roku — według uchwały Bundestagu z 1965 r. ma upłynąć termin ścigania sprawców najcięższych zbrodni wojennych w NRF. Obecna sytuacja międzynarodowa, zwłaszcza zaś rozwój sił rewizjonistycznych i neonazistowskich w Niemieckiej Republice Federalnej, zmusza nas do przedstawienia światowej opinii publicznej tych problemów, których rozwiązanie wydaje się konieczne.

— Ratyfikacja konwencji ONZ będzie miała w rozwiązaniu tych problemów istotne znaczenie. Czy akty ratyfikacyjne są realizowane?

— Polska, jak wiadomo, była inicjatorem konwencji o nieprzedawnieniu zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości, pierwszą ją podpisała w dniu 16 grudnia 1968 r. i jako pierwsza ratyfikowała ten dokument 30 stycznia br. Trzeba w tym miejscu przypomnieć, że konwencja nie stwarza nowych norm prawnych, a jedynie utrwała i precyzuje istniejącą już w prawie międzynarodowym zasadę nieprzedawniania zbrodni wojennych i zbrodni przeciwko ludzkości. Uchwalenie tej konwencji przez Organizację Narodów Zjednoczonych ma zasadnicze znaczenie. Państwa, które nie poczynią odpowiednich kroków w zakresie ustawodawstwa wewnętrznego, staną nie tylko pod mo-

ralnym pręgierzem światowej opinii publicznej, lecz także znajdą się w jawnej sprzeczności z obowiązującymi zasadami prawa międzynarodowego. Nie miecka Republika Federalna nie ratyfikowała dotychczas konwencji i to dlatego, że rząd NRF zamierza doprowadzić do przedawnienia zbrodni hitlerowskich 31 grudnia bieżącego roku. W tej sytuacji istnieje konieczność zmobilizowania światowej opinii publicznej celem przeciwdziałania zamierzonomu rządowi NRF, sprzecznym z konwencją ONZ i zasadami prawa międzynarodowego, a z drugiej strony — współdziałania z tymi siłami demokratycznymi w NRF, które domagają się bezinteresownego ścigania i karania zbrodniarzy hitlerowskich.

Jest oczywiste, że stosunki panujące w NRF i stymulowane przez określone środowiska atmosfera polityczna stanowią przeszkodę dla rzeczywistego rozwiązania problemu zbrodni hitlerowskich zgodnie z wymogami podstawowych zasad ogólnoludzkiej sprawiedliwości, zgodnie z wymogami bezpieczeństwa i pokoju w Europie. W tej atmosferze nie tylko rezultaty przynoszą także wysiłki tych ludzi, zwłaszcza pewnej liczby prawników zachodniemieckich, którzy subiektywnie — z dobrą wolą — pragną przyczynić się do rozwiązania tego zagadnienia, a do których ludzkiego sumienia przemawia bezmiar hitlerowskiego ludobójstwa na podstawie dokumentów, zeznań świadków, ekspertyz i wizji lokalnych...

— Czy Główna Komisja przedstawi na forum międzynarodowym w Moskwie dokumenty lub opracowania całokształtu swej pracy nad problemem badania zbrodni hitlerowskich?

— W ostatnich latach poczyniliśmy znaczne postępy we wszystkich dziedzinach naszej pracy, zarówno badawczo-dokumentacyjnej i dochodzeniowo-śledczej. Obecnie np. prowadzimy ponad 4 000 śledztw przeciwko 15 000 podejrzanych o zbrodnie hitlerowskie popełnione w Polsce. Praca ta jednak trwa nadal i odkrywamy coraz to nowe fakty zbrodni, coraz szerszy krąg zbrodniarzy hitlerowskich z różnych formacji. Naszą dokumentację w Moskwie przedstawimy w formie referatów, fotografii archiwalnych, a także map, ilustrujących poszczególne problemy jak np. obozy hitlerowskie w Polsce, zbrodnie Wehrmachtu itp. Przedstawimy również wyniki naszej pracy w dziedzinie dochodzeniowo-śledczej, które dowodzą, że nie szczędzimy wysiłków organizacyjnych, ani pracy społecznej, ani środków materialnych, dla wszechstronnego udzielania władzom NRF, Berlina Zachodniego czy Austrii pomocy prawnej, zwłaszcza przekazywania dokumentacji, protokołów zeznań świadków itp.

Rozmawiał:
ADAM KRZEPKOWSKI

do redaktorów
Głosu

Procesy czy komedie?

Czytamy w codziennej prasie artykuły na temat prowokacyjnego postępowania rządu NRF, poczynając od odradzającej się partii neohitlerowskiej i jednocześnie nie o procesach prowadzonych przez sądy NRF w stosunku do zbrodniarzy wojennych. W tej sytuacji najbardziej oburzające jest uwalnianie morderców z powodu... rzekomego braku winy, odpowiednich dowodów czy też wymierzanie kar nie stojących w żadnej proporcji do popełnionych zbrodni.

Procesy te są zdaniem naszego społeczeństwa farsą teatralną, a służą tylko do wprowadzenia w błąd opinii całego świata. Pamiętamy dobrze wizję lokalną przeprowadzaną przez sąd z NRF w Oświęcimiu i to, jakie wrażenie ten obóz wywarł na członkach zespołu sądownego. A jaki jest wynik prowadzonego procesu?

Czy można się jednak dziwić takiemu obrotowi sprawy? Przecież większość dzisiejszych sędziów i prokuratorów w NRF, to byli członkowie NSDAP i w dodatku w wielu wypadkach pełniący w czasie wojny funkcje sędziów i prokuratorów na terenach okupowanych krajów. W dodatku rząd NRF forsuje gwałtem ustawę o przedawnieniu zbrodni popełnionych w czasie wojny.

W tym stanie rzeczy wydaje się konieczne, by nasz rząd w imieniu całego społeczeństwa Polski wniosł na forum ONZ projekt uchwały domagającej się przekazania spraw zbrodni wojennych przed trybunały międzynarodowe. Rozprawy te mogłyby się toczyć na terenie NRF, czy też na terenach tych państw, na których zbrodnie zostały popełnione.

Moim zdaniem jest to konieczne w obliczu odradzającego się w NRF militarystyki neohitlerystyki i tolerancji jaką cieszy się u czynników oficjalnych NRF.

STANISŁAW OKONIEWSKI
Ostrów

Kulminacyjnym punktem tegorocznego programu „jesieni nad Tybrem” stać się ma zapowiadany Nadzwyczajny Synod Biskupów, który obradować będzie w Rzymie w dniach od 11 do 25 października. Synod Biskupów jest w Kościele rzymskokatolickim ciałem jedynym doradczym (konsultatywnym), powoływanym przez papieża, który go zwołuje, ustala datę i miejsce jego obrad, ratyfikuje wybór członków Synodu, określa przedmiot prac, a wreszcie przewodniczy obradom i zatwierdza uchwały Synodu. Ogólne zasady funkcjonowania tego ciała określa papieskie „Motu proprio” z dnia 15 września 1965 r. Synod Biskupów jest więc w jakimś sensie „dzieckiem” Drugiego Soboru Watykańskiego, a ściślej biorąc „dzieckiem” jego IV Sesji.

Pierwszy zwyczajny Synod Biskupów zwołany został przez papieża do Rzymu na dzień 29 października 1967 r.

Przed jesiennym Synodem

Wzięło w nim udział 1.002 delegatów. Z obradami tego Synodu jako swego rodzaju reprezentacji „biskupiego szczebla” władzy w Kościele wiążąco wiele nadziei. I tak np. przed dwoma laty jeden z wybitnych ekspertów soborowych, redemptorysta, ks. profesor Franciszek Murphy w odczycie wygłoszonym w Rzymie, a następnie przedrukowanym przez angielskie czasopismo katolickie „The Universe”, dawał wyraz swemu optymizmowi w związku z mającą się odbyć „naradą biskupów z całego świata”.

„Wolanie o szybszą wewnętrzną odnowę Kościoła — stwierdził Murphy — rozlegające się z ust wielu czelowych działaczy katolickich (...) czyni nadzieję oczekiwaniom świata w zakresie reformy kościelnej. Oczekiwania te bowiem zostały nieco zawiedzione w pierwszym okresie posoborowym”.

W konkursie Prezydium Rady Narodowej i redakcji „Głos Wielkopolski” pod wspólnym hasłem: „Poznań — 1985” przystąpiliśmy niedawno do publikacji fragmentów niektórych prac nadesłanych na konkurs dla dorosłych.

Dzisiaj uwagi na temat przekształcenia wyglądu części centrum Poznania.

Podane do wiadomości mieszkańcom Poznania plany rozbudowy osiedli mieszkaniowych w obecnie tworzonych warunkach w sferze projektów na pewno mają swoje uzasadnienie, które pozwala optymistycznie patrzeć w przyszłość tej dziedziny gospodarki miasta.

Propozycja zabudowy centrum nie budzi również wielkich zastrzeżeń. Rozważenia wymaga jednak sprawa zagospodarowania terenów położonych na odcinku od Dworca Głównego do Mostu Uniwersyteckiego i dalej wzdłuż torów kolejowych do ul. Libelta. Nie jest ona sprecyzowana, a nawet — jak na dzisiejszy postępek techniki — zbyt mało odważnie w ogóle rozpatrywana. Chodzi mi o przykrycie torów kolejowych na odcinku od Mostu Dworcowego do ulicy Karola Libelta.

Zadanie na pierwsze spojrzenie nie trudne, ale na pewno realne do wykonania. Elektryfikacja linii kolejowej stwarza tu duże ułatwienie w części do tyższej wentylacji tunelu powstałego po zasklepieniu. Oczywiście samo wykonanie tunelu byłoby sztuką dla sztuki i nie dałoby żadnych efek-

Czy można rosnąć po czterdziestce?

Rano po „uczciwie” przespanej nocy, jesteśmy wyżsi niż wieczorem. Ludzie, którzy przebyli „hong-kong” w łóżku, wstają po trzech dniach z poczuciem, iż „urośli”. Zjawisko to — choć wydaje się leżące w sferze przypuszczeń i sugestii — jest rzeczą całkowicie naturalną. Codzienny wysiłek długotrwałego przebywania w jednej pozycji — stojącej czy siedzącej — wywierają wpływ na nasz układ kostny, powodując m. in. ściśnięcie, sprasowanie miękkich części kręgosłupa, który porównać można z wielką, precyzyjną sprężyną, poddawaną dużym i systematycznym naciskom. W czasie wypoczynku sprężyna ta ulega odkształceniu, powodując wydłużenie naszego ciała.

Zjawisko to nie nosi w sobie żadnych cech nadnaturalnych, chociaż informacja, iż człowiek, który przekroczył czterdziestkę swego życia może nadal rosnąć, wydaje się być co najmniej zaskakująca. Tymczasem — jak wskazują liczne badania przeprowadzone za granicą — człowiek może rosnąć co najmniej do lat czterdziestu. Jedynym i podstawowym warunkiem są tu ćwiczenia gimnastyczne.

Wśród wielu aparatów przy stosowanych do tych ćwiczeń, największą popularność zdobyło sobie francuskie urządzenie pod nazwą „Super Stal to”, które — jak twierdzą jego producenci — pozwala na

O. Murphy nazwał zresztą rzecz po imieniu:

Synod miał za zadanie „uciśnić fałszywe alarmy o grożących blędach w zakresie interpretacji wiary”, „dodać odwagi do śmiałego podejmowania rozwiązań problemów moralnych, takich jak sprawa kontroli urodzin, rozwodów, usuwania ciąży” oraz przy czynić się do „śmiałego podjęcia sprawy celibatu duchowieństwa”.

Dwa lata, jakie minęły od wydrukowania tych słów, nie potwierdziły jednak nadziei ich autora. Encykliki papieskiej „Coelibatus sacerdotalis” (o celibacie księży) i „Humanae vitae” (o zakazie przerywania ciąży i stosowania środków antykoncepcyjnych) zdają się obracać w niwecz wysiłki soborowych reformatorów Kościoła. Cóż z tego, że wybitny teolog szwajcarski

Dokończenie na str. 4
ANDRZEJ TOKARCZYK

Przykryć tory kolejowe

W podobny sposób można by zagospodarować odcinek od Mostu Teatralnego do ul. Libelta. Proponowałbym tu usytuowanie m. in. centralnego domu dla wszystkich związków zawodowych, czyli Domu Związkowca, (jak wiadomo Dom ten ma lokalizację przy ul. Marcinkowskiego — dop. Red.), w miejsce siedzib porzucanych obecnie na terenie całego miasta. Rozwiązanie takie pozwoli na partycypację w kosztach wielu użytkowników.

W budynkach na odcinku od Mostu Dworcowego do Mostu Uniwersyteckiego mogą zna-

Poznań
1985

leż lokalizację nowoczesne placówki handlowe i gastronomiczne: sklepy preselekcyjne, supersamy. Budowa ta nie wyklucza możliwości zapoczątkowanej przebudowy skrzyżowania na Moście Uniwersyteckim, a będzie tylko uzupełnieniem, które uwieńczy dzieło koncepcyjnej myśli urbanistów w części zapoczątkowanej przebudowy centrum Poznania. Wjazd na ul. Dworcową od strony Mostu Uniwersyteckiego w powstały tunel na tej ulicy, musi koniecznie posiadać odpowiednią oprawę architektoniczną.

Istniejące zabudowania na tym odcinku, usytuowane na prawej stronie torów kolejowych (jadąc w kierunku północnym) połączyć po adaptacji w jedną całość, co pozwoli na uzyskanie dodatkowej powierzchni lub zaplecza gospodarczego dla proponowanego domu.

Reasumując całość postulatów na temat zagospodarowania wspomnianego odcinka można zdecydowanie powiedzieć, że miejsce, które dziś znacznie przeszkadza w zagospodarowaniu, urządzone w sposób proponowany pozwoli na właściwe stworzenie centrum miasta pod bokiem terenów MTP.

K. H.
technik
budowy dróg kolejowych i mostów
(Nazwisko i adres znane redakcji)

MUZYKA

Pierwsze koncerty muzycznej wiosny

Przez cały bieżący tydzień odbywają się w naszym mieście codzienne imprezy IX Wiosny Muzycznej. Koncerty oddają publiczności tajniki pracowni polskich twórców współczesnych. Poznańskim kompozytorem pozwalają własny poziom skonfrontować z osiągnięciami innych ośrodków kraju. Owe przesłuchania zmuszają muzyków do dyskusji, aktywizują zarówno samych autorów jak i szersze audytorium, które zazwyczaj stroni od sztuki obecnej doby, lubując się w uznanych osiągnięciach wieków minionych. Inauguracja festiwalu, odbyła się w auli UAM. Wieczór zagrał prof. S. Siedziński, prezes Zarządu Głównego ZKP. Następnie wystąpiła symfoniczna orkiestra Państwowej Filharmonii pod batutą J. Szostaka. Pierwszy punkt programu: „Uwertura koncertowa” S. B. Poradowskiego, praca solidna, jednak napisana w stylu mocno „wczorajszym”. Szkoda, że z bogatej spuścizny kompozytora nie wybrano utworu bardziej postępowego, zbliżonego charakterem do awangardy. „Divertimento” T. Paciorkiewicza (Łódź) stanowi rodzaj małego koncertu na kłamek. Przejrzysta forma, naturalne kontrasty tempa i wyrazu, popisowość dla solisty oto atuty rokujące sukces utworowi. Także satysfakcję artystyczną dawała tu gra L. Kurkiewicza (Warszawa), bodaj pierwszego wirtuozą kłamekowego w naszym kraju.

Natomiast zdecydowanie rozczarował „Koncert na skrzypce” K. Meyera, rzecz przydługa, monotonna, napisana bez żywej wyobraźni dźwiękowej. Podziwialiśmy jednakże solistkę J. Kaliszewską, która skomplikowaną muzykę opanowała na pamięć i zagrała z całym poświęceniem. Również hałaśliwe „Adiofory” L. Koszyckiego nie wzbudziły głębszego zainteresowania audytorium. Wśród kilku przedstawicieli środowiska krakowskiego mocno zafrapował talent K. Pendereckiego, zapewne największej indywidualności. Jako odkrywca osobliwych skojarzeń dźwiękowo-emocjonalnych kompozytor nie ma sobie równych. „Anaklasis” nadto okazała się popisem dla orkiestry, która pod batutą Z. Szostaka wyczarowała niebanalną wizję kolorystyczną (eksponowana rola perkusji, szmery, stukoty, glissanda — słowem typowy Penderecki).

„Wiosna” nie ogranicza się do nazwisk poznańskich. I tak na I koncercie kameralnym (aula PWSM) słuchaliśmy kompozytorów m. in. z Warszawy, Katowic i Gdańska. Zresztą konstrukcją i smakiem w doborze współczesnego twórcy wyróżnili się „prezentacje” J. M. Wiercorka, cykl miniatur na kwintet dęty. Na podobny zespół — lecz bez waltami — W. Krzemieński napisał swoje „Wielkopolskie szkice”, zdradzające wielką dyscyplinę i dojrzałość warsztatu. Pianista — wirtuoz M. Makowski zaprodukował trzecią „Sonatę brevis” Z. Guzowskiego. Omawiany koncert uzupełniły prace S. Behra, R. Kwiatkowskiego i W. Szalanka, pilnych poszukiwaczy nowatorskich efektów.

KAZIMIERZ NOWOWIEJSKI

Książka coraz bliższa

Obecnie trwają Wojewódzkie Dni Książki Współczesnej pod nazwą „Dekada Pisarzy Środowiska Poznańskiego”. Jest to już III Dekada kolejno organizowana od 1967 roku. O doświadczeniach poprzednich Dekad oraz o obecnej rozmawiamy z przedstawicielem jednego z organizatorów, dyrektorem PP „Dom Książki” Alojzym Murawą.

— Dekady Pisarzy Środowiska Poznańskiego są już imprezami powszechnie znanymi. Może więc zechce Pan Dyrektor scharakteryzować to, co nowe w trwającej obecnie Dekadzie.

— Oczywiście cel jest stały — ten sam czyli lepsza popularyzacja twórczości literatów poznańskiego środowiska. Idzie też o to, by zarówno pisarza jak i jego książkę przybliżyć do środowiska czytelników, zwłaszcza robotniczych i chłopów. A jednocześnie przeprowadzić sondaż opinii czytelników na temat książek, tak by nowe książki były w przyszłości lepiej przygotowywane. I ten cel osiągamy.

A teraz o nowinkach. Przypomnijmy — I Dekadę organizowali: ZLP, „Dom Książki” i Wydawnictwo Poznańskie. Obecnie poza wymienionymi wśród organizatorów znalazły się biblioteki, gminne spółdzielnie, „Ruch” przez swoje kluby, związki zawodowe, wydziały kultury. Wielkopolskie Towarzystwo Kulturalne. Mamy wielki zespół sojuszników i Dekada weszła na dobre do rejestru wielkopolskich imprez kulturalnych o dużym znaczeniu.

Przed trzema laty rozpoczęliśmy Dekadę z udziałem 12 pisarzy. Ich udział jest oczywiście dobrowolny, tym bardziej więc cieszy, że obecnie w spotkaniach uczestniczy 26 pisarzy. Zapraszamy rzecz jasna jedynie tych, którzy

mają aktualnie swoje książki na rynku. Po raz pierwszy występują na spotkaniach tłumacze, czego domagał się Związek Literatów, zapewne słusznie.

— Jak wygląda oferta Domu Książki wobec czytelników, ile tytułów i w jakiej ilości proponuje mitymologom książki?

— Obecnie znajduje się na rynku 120 tytułów książek poznańskich pisarzy. Ściągnięliśmy je skąd się dało, głównie oczywiście ze Składowicy Księgarskiej, w liczbie około 10 tysięcy egzemplarzy. Spodziewamy się istotnych efektów ekonomicznych dla naszego przedsiębiorstwa, choć przecież nie one są w przypadku takiej imprezy najważniejsze. W końcu efekty społeczne wynikające z dotarcia z treścią literatury do ludzi są pierwszoplanowe. Szkoda, że ciągle nie mamy tej poznańskiej literatury w pełni sklasyfikowanej pod względem treści i formy, co ułatwiłoby jej popularyzację. Obecnie wydobywamy wszelkie akcenty związane z 25-leciem Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej.

— Ważnym elementem Dekady są spotkania autorskie...

— Było ich w ubiegłym roku 32, obecnie zaplanowaliśmy 74, w samym Śremie odbyło się 20. Śremscy działacze znakomicie to przygotowali, zwłaszcza Komitet Powiatowej partii z I sekretarzem Marianem Dominiczakiem zaangażował się bardzo w sprawę Dekady. Dzięki temu ta pierwsza inauguracja Dekady poza Poznaniem wypadła naprawdę imponująco. Jest to nowe doświadczenie godne kontynuowania, okazuje się, że klimat takich spotkań poza Poznaniem jest zupełnie wyjątkowy. Święta była Biedsia Literacka w Domu Kultury, bardzo interesujące spotkanie grupy 20 pisarzy w Odlewni, a potem w kombinacie PGR Maniecki. Takie wyjazdowe spotkania w dużych grupach wydały się bardzo atrakcyjne dla obu stron — pisarzy i środowisk, z którymi się stykają.

— Nowością był także plebiscyt na najpopularniejszą książkę minionego roku...

— Też inicjatywa nowa, godna kontynuowania. Jak

wiadomo I miejsce zdobył w nim Fiedler książką „Spotkanie szczęśliwych Indian”, II Górnicki za „Ucieczkę na obczyźnie”, III Kogut za „Misję porucznika Kuny”. Jednakże musimy taki plebiscyt w przyszłości wcześniej rozpiszać, lepiej przygotować, aby w większym stopniu stał się on czynnikiem popularyzującym książki.

— Mamy za sobą pierwsze dni Dekady. Jak sprzedaje się książki poznańskich pisarzy?

— Za wcześniej na jakiegokolwiek podsumowania, Dekada dopiero się rozpoczęła. Chciałbym jednak zwrócić uwagę na dwie liczby. W ciągu Dekady minionego roku sprzedaliśmy tych książek za około 32 tysiące złotych. Natomiast w tym roku w samym tylko powiecie śremskim i to w pierwszym dniu Dekady wprowadziliśmy książki za 50 tysięcy złotych. Wystarczy?

— Jakże inne wnioski nasuwają się w związku z tą pozytywną imprezą?

— Po raz pierwszy w inauguracji wzięli udział przedstawiciele władz centralnych księgarstwa. Byli tak usatysfakcjonowani imprezą, że postanowili przenieść ją także na inne województwa.

Rozmawiał:

MIECZYSLAW SKĄPSKI

Bitwa pod Moskwą francuski film tv

Telewizja francuska w serii „wielkich bitew” wyświetliła nowy film, poświęcony bitwie pod Moskwą. Jest on najlepszym z dotychczas zaprezentowanych obrazów tego rodzaju.

„Bitwa pod Moskwą” powstała na podstawie materiałów archiwalnych radzieckich i nie mieckich. Zasadniczą część filmu poświęcono jest jednak przełomowi, jaki nastąpił pod Moskwą w grudniu 1940 roku. Dwaj niemieccy podoficerowie wspominają odwrót armii hitlerowskiej rozbitej przez nowe dywizje przybyłe z Syberii. Horst Richter pokazuje polną, 36 km od Kremla, na której zatrzymało się czoło hitlerowskiego ataku. Horst Richter relacjonuje walki pod Smoleńskiem już po wycofaniu się napastników spod stolicy ZSRR. (PAP)

czasów Reformacji spotęgowała tego wewnętrznego fermentu i niepokoju, jaki przeżywa Kościół. Piszą o tym całkiem otwarcie katolicy teologowie, księża i święci. Słowa „kryzys” użył również w swym wystąpieniu na konferencji prasowej w dniu 10 stycznia br. (na której omawiano stan przygotowań do nadzwyczajnej sesji Synodu Biskupów) sekretarz generalny Synodu — biskup Władysław Rubin. Wiadomo już, że przedmiotem obrad jesiennej sesji Synodu będzie przede wszystkim sprawa zagrożonej dyscypliny wewnątrzkościelnej.

Stan tej dyscypliny budzi obecnie najwyższy niepokój w Kurii Rzymskiej. Sprawa ks. Mazzi z parafii Isolotto poróżnionego z biskupem Fioritem, demonstracyjnie okupowanie katedr kościelnych, głosne „bunt klasztorów”, niedawne małżeństwo jednego z prałatów Kurii — Giovanni Musante, żądania ocańczenia władzy papieża, „tajne msze”, organizowane przez zwolenników „Kościola schodzącego do katakumb”, wreszcie „teologiczne trzęsienie ziemi” (którym to mianem określa się wzrastający ferment w teologii rzymskokatolickiej) — wszystko to musi budzić uzasadnione obawy w Watykanie. Z drugiej jednak strony są to sygnały świadczące o przeżywaniu się dawnych wzorów władzy kościelnej i szeregów się do niespotykanej siły idei koncyliarnych, stawiających sobory i synody ponad papieżem, a nie odwrotnie. Tegoroczna „jesień nad Tybrem” wykaże, czy grabarzem tych wciąż odradających się idei stanie się sam... Synod Biskupów. A jeśli tak — to na jak długo?

ANDRZEJ TOKARCZYK

Co przyniesie synod?

Synod zbierze się w okresie największego chyba od

Piłka nożna

W II lidze bez sukcesów

Nie udało się poznańskim drużynom piłkarskim grającym w II lidze powiększyć dorobku punktowego. Olimpia przegrała na własnym boisku z warszawską Gwardią 0:1, zaś Lech w tym samym stosunku uległ w Bydgoszczy miejscowemu Zawiszy.

Tak więc po II kolejce spotkań rundy wiosennej sytuacja poznańskich zespołów pozostaje bez zmian. Lech i Olimpia znajdują się na dwóch ostatnich miejscach w tabeli. Oceniając obecny poziom piłkarzy obu drużyn trzeba stwierdzić, że na pewno zasługują oni na wyższe miejsce w tabeli. Niestety, wyostać się z dolnych rejonów będzie bardzo trudno. Sądzimy, że kiedy warunki atmosferyczne ulegną poprawie i będzie trochę ciepło, to boiska staną się bardziej przydatne do gry i wtedy dobry technicznie nasi piłkarze będą mieli więcej okazji do strzelania bramek niż dotychczas.

A oto wyniki:

Start — Arkonia	1:1
Hutnik — Motor Lublin	0:0
Zawisza — Lech	1:0
Olimpia — Gwardia	0:1
Garbarnia — Górnik Wlkp.	1:1
Górnik Wlkp. — Unia Tar.	0:0
Piast Gliwice — Cracovia	0:0
Unia Racibórz — ŁKS	2:1

1. Cracovia	17 23 24:12
2. Gwardia Warszawa	17 22 35:19
3. Unia Racibórz	17 21 23:23
4. Zawisza Bydgoszcz	17 20 18:11
5. Unia Tarnów	17 19 15:12
6. Garbarnia Kraków	17 19 21:20
7. Hutnik N. Huta	17 18 20:21
8. Górnik Wałbrzych	17 17 20:19
9. Górnik Wlkp.	17 16 21:22
10. Piast Gliwice	17 16 12:16
11. Start Łódź	17 15 19:15
12. ŁKS	17 15 17:22
13. Arkonia Szczecin	17 14 18:17
14. Motor Lublin	17 14 14:23
15. Lech Poznań	17 12 16:26
16. Olimpia Poznań	17 12 12:27

W lidze międzywojewódzkiej obyło się bez większych sensacji. Czołowe drużyny tej klasy rozgrywek MKKS Gdynia, Polonia, Bydgoszcz i Polonia Gdańsk wygrały swoje spotkania i to w imponującym jak na ligę międzywojewódzką stylu. W 3 spotkaniach, w których grały wyżej wymienione zespoły padło aż 14 bramek.

Pomorzanin — Polonia P-ń 2:1
Flota — Zagłębie Konin 1:0
Polonia Gd. —

Włókniarz Starog.	4:0
Polonia Bydg.	3:0
MZKS Gd.	3:0
Pogoń Barlinek — Lechia Gd.	0:2
Warta — Gryf Toruń	1:0
Tur Turek — Bałtyk Gd.	1:1
1. MZKS Gdynia	16 27 40:9
2. Polonia Bydgoszcz	16 22 38:18
3. Polonia Gdańsk	16 21 30:14
4. Lechia Gdańsk	16 20 32:7
5. Zagłębie Konin	16 19 25:18
6. Warta	16 18 16:10
7. Olimpia Elbląg	16 17 24:17
8. Bałtyk	16 15 19:19
9. Pogoń Barlinek	16 14 18:24
10. Pomorzanin	16 14 22:33
11. Polonia Poznań	16 12 14:23
12. Włókniarz Star.	16 12 16:33
13. Gryf Słupsk	16 12 18:43
14. Tur Turek	16 11 17:23

W halach i na stadionach

W Poznaniu odbyły się wyścigi przełajowe młodych kolarzy. Walczyli oni na trasach trudnych do przebycia. W kategorii juniorów zwyciężył R. Meller (Lech) przed Tobolskim (LZS Pleszew) i Kuszem (LZS Głuchowo); w konkurencji młodzików na trzech pierwszych miejscach uplasowali się: Kowalski (LZS Wielkopolska), Steinke (Polonia Piła) i H. Kusz (LZS Głuchowo).

Bojownicy raz jeszcze wystartowali na jeździe w Kiekrzu. W konkurencji seniorów niespodziewanie zwyciężył junior Witeczak przed starszymi kolegami, kadrowicami Roweckim i Gronskim. W konkurencji juniorów Witeczak pozostawił za sobą swych kolegów z LOK Poznań — Czyżaka i Sierona.

W Elblągu zakończyły się XXIII zapasnicze mistrzostwa Polski w stylu klasycznym. Poznań wypadł słabo. Najlepsze miejsce wywalczył, zdobywając tytuł wicemistrza Polski w wadze do 100 kg Włodarczyk. W punktacji zespołowej zwyciężyły Katowice — 62,5 pkt. przed Opolem, Rzeszowem, Gdańskiem i Poznaniem — 31,5 pkt.

Podczas zimowych strzeleckich mistrzostw Polski mężczyzn z pistoletu dowolnego niespodziewanie sprawił S. Domagała (Śląsk Wrocław) zajmując pierwsze miejsce z bardzo dobrym wynikiem — 559 pkt. przed St. Jaworskim (Grunwald Poznań) — 550 pkt. Nasz olimpijczyk P. Malek (Grunwald) znalazł się z 546 pkt. na czwartej pozycji.

Międzynarodowy mecz piłki ręcznej

W kilka tygodni po zakończeniu rozgrywek mistrzowskich w piłce ręcznej mężczyzn poznańscy kibice znowu będą mieli okazję oglądać interesujące spotkanie siedmioosobowego szczyptorniaka. W środę 26 bm. o godz. 18 w hali przy ul. Marcelesińskiej rozegrany zostanie międzynarodowy mecz pomiędzy reprezentacją Wojska Polskiego a wicemistrzem Bułgarii Akademikiem Sofia.

Zespół polski oparty będzie na zawodnikach Śląska Wrocław i Grunwaldu Poznań. (s)

Ze Sztokholmu

Hokeiści ZSRR umocnili pozycję lidera

ZSRR — Szwecja 3:2

W niedzielę rozegrano w Sztokholmie pierwszą serię rewanżowych spotkań hokejowych mistrzostw świata grupy „A”. ZSRR — USA 8:4 (3:1, 2:1, 3:2); Szwecja — Finlandia 5:0 (2:0, 2:0, 1:0).

Na odbywających się w Sztokholmie hokejowych mistrzostwach świata w grupie „A” rozegrano w niedzielę tylko jedno, ważne dla ostatecznego układu tabeli, spotkanie ZSRR — Szwecja. Zakończyło się ono zwycięstwem obrońców tytułu mistrzowskiego, hokeistów radzieckich 3:2 (1:1, 1:1, 1:0).

Szwedom nie udało się zrewanżować za porażkę 2:4, poniesioną w pierwszej rundzie, choć byli bliżej sukcesu. Gospodarze stawiali niezwykle zaciekły opór. Zdaniem obserwatorów był to najlepszy mecz sztokholmskiego turnieju. Obie drużyny zademonstrowały wiele pomysłowych, szybkich akcji. Gra była twarda, męska, ale nie zbyt szybka. Drużyna radziecka zawodząca swe zwycięstwo przede wszystkim lepszą kondycją, Szwedzi nie wytrzymali bowiem szybkiego tempa gry.

TABELA

1. ZSRR	12:2	45-14
2. Szwecja	10:4	30-13
3. CSRS	10:2	26-12
4. Kanada	4:8	15-22
5. Finlandia	2:10	13-32
6. USA	0:12	14-50

Dzisiaj odbędą się dwa kolejne pojedynki: CSRS — Finlandia i Kanada — USA. (o-za)

Rybarczyk wygrywa turniej

Reprezentant Polski Mieczysław Rybarczyk wygrał międzynarodowy turniej tenisowy w Neapolu. W finale Rybarczyk pokonał Włocha Eugenio Castigliano — 6:4, 6:4.

Memorialowa biegi



XXIII Memorial im. Bronisława Szwarca zakończył się zwycięstwem reprezentanta Calisii Henryka Szutko. Na dystansie 5,5 km osiągnął on czas 15.37,4. Na zdjęciu czołowa grupa na trasie biegu.



W biegu na 700 metrów kobiet triumfowała reprezentantka poznańskiej Warty D. Matuseczak (na zdjęciu). Miała ona czas 1.03,4. Bieg pań podobnie jak zresztą inne odbywał się w ciężkich warunkach.

Młoda gimnastyczka



Interesujące zawody gimnastyczne odbyły się w sobotę w sali przy ul. Chwałkowskiego. Ćwiczy młoda zawodniczka Warty Stanisława Walczak.

Fot. (3) — K. Przychodźki



Nakładem Wydawnictwa Poznańskiego ukazały się ostatnio: Zygmunt Boras, Lech Trzeciakowski — „W dawnym Poznaniu. Fakty i wydarzenia z dziejów miasta do r. 1918”. Str. 381 (ilustr.), zł. 35.

Czesław Chruszczewski — „Bitwa pod Pharsalos. Podróże w czasie i przestrzeni”. Str. 174, zł. 12.

Gerard Górnicki — „Dom na Pałacu”. Str. 190, zł. 14.

Günter Hoffe — „Czerwony śnieg”. wyd. II powieści współczesnego pisarza NRD. Str. 444, zł. 30.

Bronisław Słomka — „Karuzela”. powieść. Str. 160, zł. 12.

Przed jesiennym Synodem

Dokończenie ze str. 3

Hans Kueng przyrównuje pochopność, z jaką ogłoszono encyklikę „Humanae vitae” do niefortunnego wdania się przez Kościół czasów Inkwizycji w proces Galileusza, skoro faktyczna władza w Kościele współczesnym sprawują — o czym nie wolno zapominać — nie teologowie, nie biskupi, nie żadne ciało kolegiałne, a papież (choćby był nim nawet znany ze swej powściągliwości i rozsądku oraz umiaru Paweł VI). Papież, któremu — zgodnie z dewizami Pierwszego Soboru Watykańskiego z 1870 r. przysługują atrybuty nieomylności w sprawach wiary i moralności. Synod Biskupów, który stał się miał czynnikiem współkolegiałnej władzy w Kościele, zawodził więc w większości nadzieje reformatorów.

Kryzys „struktur władzy”

Różnica pomiędzy ogólną czyli zwyczajną sesją Synodu Biskupów a sesją nadzwyczajną polega m. in. na tym, że w tej ostatniej bierze udział mniej uczestników (m. in. tylko trzech przedstawicieli zakonów). Regulamin przewiduje ponadto, że językiem urzędowym Synodu jest łacina. że uczestników Synodu obowiązuje tajemnica, poszczególne problemy powinny zostać opracowane przez Konferencje Biskupów. Dla zaaprobowania danej propozycji potrzebna jest większość 2/3 głosów. Nie

JUŻ CZAS POMYŚLEĆ O WIOŚNIE I O ZAKUPIE POJAZDU NA WYCIEZKI PO SŁOŃCE I ZDROWIE

DO NAJPIĘKNIEJSZYCH ZAKĄTKÓW
NASZEGO KRAJU DOJEDZIESZ —
MOTOCYKLEM LUB MOTOROWEREM

WSZYSTKIM PT KLIENTOM POLECAMY:

- **MOTOCYKLE WSK** — tanie ekonomiczne,
- **MOTOCYKLE SHL-GAZELLA** — idealne w turystyce,
- **MOTOROWERY „KOMAR”** — niezawodne w każdych warunkach drogowych.

DO NABYCIA W SKLEPACH „MOTOZBYTU”:

Poznań, ul. Gwardii Ludowej 38 — **Kalisz**, ul. Górnośląska 38 — **Leszno**, Rynek 17 — **Trzcianka**, ul. Sikorskiego 125 — **Ostrów Wlkp.**, Rynek 11 — **Gorzów Wlkp.**, ul. Sikorskiego 125 — **Września**, Rynek 10 — **Konin**, ul. Błazaka 26 — **Pila**, ul. Boh. Stalingradu 4.

K1317

Komunikaty

Rada Wydziału Filologicznego Uniwersytetu im. Adama Mickiewicza w Poznaniu — zawiadamia, że w dniu 3 kwietnia 1969 r. o godz. 10 w sali posiedzeń Rady Wydziału — gmach Collegium Minus, al. Stalingradzka 1, pokój 10 — odbędzie się **PUBLICZNA OBRONA PRACY DOKTORSKIEJ** mgr. **MARIU ADAMCZYK** pt.: „Żywot Józefa Mikolaja Reja — studium porównawcze”.

Promotorem pracy doktorskiej jest prof. dr Jerzy Ziomek.

Recenzentami: doc. dr Czesław HERNAS z Wrocławia; doc. dr Alojzy SĄJKOWSKI z UAM. Wstęp na obronę wolny.

K2095

Praca

Pomoc domowa, potrzebna. Warunki bardzo dobre. Poznań, ul. Dobra 6 (przy Ogrodzie Botanicznym).

43672g

Pracownik rolny, potrzebny zaraz — wynagrodzenie dobre. Walczak, Gozdzia, pow. Krotoszyński.

44824g

Uczeń potrzebny — pracownia cholewka. Poznań, ul. 23 Lutego 9 m. 8.

44208g

Panienska po II kursach szycia i kroju potrzebna. Pracownia krawiecko-bielizniarska. Poznań, Stary Rynek 50, I p. A. Kalinowska.

44232g

Murarzy zaraz przyjmie. Adres: ul. Kantata, daw. niejszy sklep meblowy. Godz. 8-15.

44994g

Pomoc domowa potrzebna. Własny pokój, Aleja Wielkopolska 11, parter.

45032g

Mistrz do lakierni samochodów potrzebny zaraz. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44465g.

Nauka

Wpisy na zaoczne (korespondencyjne) kursy krawieckie, maszynowe, budowlane, konstrukcyjne, kosztorysowania i inwestycji — przyjmie szczegółowych informacji pisemnych udziela „Wiedza” Kraków ul. Westerplatte 11.

K810

Tańców towarzyskich — wycucha Adela Szczurkówna. Poznań, Al. Marcinkowskiego 2a, parter.

43217g

Sprzedaz

Wózki dziecięce, nowosetozony, głębokie — spacerowe — poleca Wytwórnia. Orzeszkowej 18a.

44663g

Okazja! Krzaki róż, oku lanty oraz winorośli — korzystnie sprzedam. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44900g.

Wózki dziecięce, nowe modele, wielki wybór — poleca Brzozowska, Poznań, Czerwonej Armii nr 10.

43693g

Wózki dziecięce oraz „leżaczki” poleca Wytwórnia — Głogowska 135.

43983g

Garaż blaszany bez zezwolenia na lokalizację — sprzedam. Ogł. Kozia 6, tel. 532-50.

44384g

Sprzedam pianino, płytę metalową, krzyżowe. Poznań, Kolejowa 7a m. 9, godz. 12-17.

44203g

Sprzedam motocykle Junak i SHL 150. Poznań, Dzierżyńskiego 189. 44206g

Magnetofon Grunding — sprzedam. Tel. 632-49.

44210g

Pianino marki Schröder okazjnie sprzedam. Ogł. niedziela, godz. 16-18, Poznań, ul. Kordeckiego 12 m. 2.

44229g

Sprzedam motor IZ-49 — stan dobry. Poznań, Górska 7, po godz. 16.

44241g

Sprzedam drzewo nadające się na budowę. Edward Wardega, Babilinie, p-ta Kiszewo, pow. Oborniki.

44252g

Pianino do ćwiczeń tanio sprzedam. Zielińska, Poznań, Łanowa 15 m. 5 — wejście Rolna 50.

44278g

Ursus 45 sprzedam. Wrocław, Krzywoustego 105, tel. 511-56.

K1797

Maszynę dziewiarską — Ideal, sprzedam. Kossaka 11 m. 3, godz. 16-17.

44283g

Samochody

Szlifowanie cylindrów z samochodowych, walców korbowych, dorabianie łożek wykonuje Warszawa — Poznań, ul. Grodzka 24.

42941g



Wyjeżdżając na wczasy lub delegację

PAMIĘTAJ ZABRAĆ

mydło „IXI”

W CENIE 5 ZŁOTYCH

DOSKONAŁY ŚRODEK DO PRANIA

DO NABYCIA:

WE WSZYSTKICH DROGERIACH I PERFUMERIACH

K1579

Przetargi

Spółdzielnia Pracy Wytworów Metalowych „Pokoń” w Poznaniu, ul. Łacina 6, telefon 700-30 lub 700-39 — OGŁASZA PRZETARG na wykonanie następujących pozycji:

1. Elementy numeratora biurowego dla typów NRS-4,5 i NRS-4,5-A — nr rys. 1.10.02 — 13.500 szt.
2. numeracja bieżąca korpusów — nr rys. 0.00.01 — 13.500 szt.
3. kółka cyfrowe metalowe (grawerowane) — nr rys. 1.40.00 — 13.500 kpl. nr rys. 1.50.00 — 13.500 kpl.
4. wkłady z 16m stożkowym M 2,3 x 4 — nr rys. 0.00.09 — 54.000 szt.
5. wkłady z 16m stożk. socz. M 4 x 8 — nr rys. 0.00.11 — 81.000 szt. nr rys. 1.00.10 — 81.000 szt. nr rys. 1.00.13 — 13.500 szt.
6. tulejki — nr rys. 1.00.14 — 54.000 szt.
7. tulejki — nr rys. 1.10.01 — 13.500 szt.
8. wkłady z 16m cyl. — nr rys. 1.11.04 — 13.500 szt.
9. oś kła — nr rys. 1.11.04 — 13.500 szt.
10. czopik zatrzasku — nr rys. 1.11.04 — 13.500 szt.

— Element wieszaka łazienkowego — malowanie korpusów lakierem młotkowym wpalaniem — 20.000 szt.

W. wym. pozycje mają być wykonane z materiału wykonawcy.

Elementy numeratorów od poz. 4-10 — paczkowane w torebkach po 100, 50 i 20 szt.

Termin wykonania sukcesywnie w miesięcznych dostawach do lutego 1970 roku.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Zainteresowani mogą składać oferty obejmujące całość ogłoszenia lub na poszczególne pozycje odpowiadające ich możliwościom wykonawczym.

Oferty w zalakowanych kopertach prosimy składać w terminie 10 dni od daty ukazania się ogłoszenia w sekretariacie Spółdzielni — Poznań, ulica Łacina nr 6.

Blizszych informacji pod w. wym. adresem udzieli Dział Techniczny.

Otwarcie przetargu nastąpi w dniu 4. IV. 1969 r. o godz. 10 w Dziale Technicznym Spółdzielni.

Zastrzega się prawo swobodnego wyboru oferenta oraz ewentualne unieważnienie przetargu bez podania przyczyn.

K1872

Poznańskie Zakłady Papiernicze w Poznaniu, ulica Wokłowska 32 — ogłasza PRZETARG NIEOGRA-
NICZONY na sprzedaż:

BARAKU DREWNIANEGO o powierzchni 214,80 m² i kubaturze 665,88 m³.

Cena wywoławcza — 19.508,— zł.

Przetarg odbędzie się w Poznańskich Zakładach Papierniczych w Poznaniu, ul. Wokłowska 32 — w dniu 4. IV. 1969 r. o godz. 10.

Barak oglądać można w dniach 1, 2 i 3 kwietnia br. w godz. od 9-14 w siedzibie PZP.

Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie PZP, najpóźniej do godz. 10 w dniu przetargu.

Zastrzega się prawo odstąpienia od przetargu bez podania przyczyn.

K1934

Lambrette 125 LD czarna okazjnie sprzedam. Śnia-
deckich 11 m. 9.

45193g

„Warszawę” w dobrym stanie sprzedam. Poznań, Starolecka 205.

44457g

Sprzedam samochód „Warszawę” w dobrym stanie, cena do uzgodnienia. Bnin, ul. Zwierzyniecka 2.

44857g

Kupię Skodę 1102 do remontu. Zgłoszenia listowe: Stefan Pecold, Poznań, Bystra 27 m. 3.

44212g

UWAGA PODOLANY!

KTO SPRZEDA
DOMEK
jedno lub dwu-
rodzinny.

Oferty z podaniem ceny kierować „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43457gpr.

LoKale

Pilne! Ładne mieszkanie własnościowe, albo piętrowe, kupię. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44680g.

Poszukuję pomieszczenia na ciche rzemiosło, ewentualnie dysponuję pokojem do zamiany. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44493g.

Koszalin M-4 zamienię na podobne lub mniejsze w Poznaniu. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44141g.

Zamienię pokój kwaterekowy, duży, słoneczny, 25 m² (piec), oddzielny licznik na światło, z użytkownością kuchni i łazienki, willa, I ptr., Grunwaldzka 19 dla 43784m.

Zamienię 2-pokojowe z przynależnościami na parterze, zamienię na 3,5 pokoju, samodzielne, również parterowe, okolica Grunwaldzka 19 dla 43784m.

Panienci przyjmę na pokoje. Zgłoszenia: ul. Ścińska 72 (Junikowo) od godz. 17.

Przyjmę pana na samodzielny pokój. Platne rok z góry. Dzielnica Nowe Miasto. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43670m.

Zamienię 2-pokojowe — komfortowe mieszkanie spółdzielcze ca 60 m², w dzielnicy Grunwaldzka, na równorzędne 3-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43684m.

Zamienię mieszkanie dwu pokojowe, nowe budownictwo, I ptr., na 3 pokoje, może być stare budo-
wnictwo. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43792m.

**Okręgowy Urząd
Telekomunikacji Międzygminowej
w Poznaniu**, ul. 23 Lutego 26
PRZYJMUJE ZGŁOSZENIA NA
2 lub 3-OSOBOWE POKOJE
celem zakwaterowania telefonistek
na pobyt czasowy.
Blizszych informacji udziela i przyjmuje oferty
kadry — pokój 423, telefon nr 584-55.
M1805

Nauczycielka z wyższym wykształceniem (członek spółdzielni mieszkaniowej) poszukuje pokoju przy kulturalnej rodzinie. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43587m.

Zamienię 3 pokoje, kuchnię, łazienkę, samodzielne, Jeżyce — na równorzędne 1-pokojowe. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43593m.

Małżeństwo bezdzietne poszukuje pokoju na okres 1 roku. Członkowie spółdzielni. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43652m.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią w nowym budownictwie, c. o., kwaterekowe, na dwa pokoje z kuchnią i pokój z łazienką. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43666m.

Student poszukuje samodzielnego pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43816m.

Przyjmę panów na pokój dwuosobowy. Ul. Rawicka 101.

Przyjmę panią na wspólny pokój. Stanisława 46 m. 3.

Pokój, kuchnia, razem 23 m², piętrowy, front, samodzielny, Rynek Jeżycki, parter, zamienię na pokój samodzielny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43890m.

Zamienię 2 pokoje (48 m² i 18 m²), kuchnia, przedpokój, c. o., I ptr., duży taras (łazienka wspólna), na dwa oddzielne mieszkania. Dzierżyńskiego 21 m. 2.

Pokój 20 m², kuchnia 7 m², frontowe, wysoki parter, korytarz i łazienka, wspólne z jedną rodziną, blisko Rynku Wildeckiego, zamienię na podobne lub większe do IV ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43982g.

Panienska uczęca się, z matką, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43984m.

2,5 pokoju z kuchnią — 74 m², łazienka, samodzielne, parter, ul. Kłowiecka, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44001m.

Ucznia, przyjmę na pokój. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44054m.

Przyjmę pannę na wspólny pokój. Żurawia 7 m. 27 (Jeżyce).

Przyjmę panów na pokój dwuosobowy. Ul. Rawicka 101.

Przyjmę panią na wspólny pokój. Stanisława 46 m. 3.

Pokój, kuchnia, razem 23 m², piętrowy, front, samodzielny, Rynek Jeżycki, parter, zamienię na pokój samodzielny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43890m.

Zamienię 2 pokoje (48 m² i 18 m²), kuchnia, przedpokój, c. o., I ptr., duży taras (łazienka wspólna), na dwa oddzielne mieszkania. Dzierżyńskiego 21 m. 2.

Pokój 20 m², kuchnia 7 m², frontowe, wysoki parter, korytarz i łazienka, wspólne z jedną rodziną, blisko Rynku Wildeckiego, zamienię na podobne lub większe do IV ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43982g.

Panienska uczęca się, z matką, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43984m.

2,5 pokoju z kuchnią — 74 m², łazienka, samodzielne, parter, ul. Kłowiecka, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44001m.

Ucznia, przyjmę na pokój. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44054m.

Przyjmę pannę na wspólny pokój. Żurawia 7 m. 27 (Jeżyce).

Przyjmę panów na pokój dwuosobowy. Ul. Rawicka 101.

Przyjmę panią na wspólny pokój. Stanisława 46 m. 3.

Pokój, kuchnia, razem 23 m², piętrowy, front, samodzielny, Rynek Jeżycki, parter, zamienię na pokój samodzielny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43890m.

Zamienię 2 pokoje (48 m² i 18 m²), kuchnia, przedpokój, c. o., I ptr., duży taras (łazienka wspólna), na dwa oddzielne mieszkania. Dzierżyńskiego 21 m. 2.

Pokój 20 m², kuchnia 7 m², frontowe, wysoki parter, korytarz i łazienka, wspólne z jedną rodziną, blisko Rynku Wildeckiego, zamienię na podobne lub większe do IV ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43982g.

Panienska uczęca się, z matką, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43984m.

2,5 pokoju z kuchnią — 74 m², łazienka, samodzielne, parter, ul. Kłowiecka, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44001m.

Ucznia, przyjmę na pokój. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44054m.

Przyjmę pannę na wspólny pokój. Żurawia 7 m. 27 (Jeżyce).

Przyjmę panów na pokój dwuosobowy. Ul. Rawicka 101.

Przyjmę panią na wspólny pokój. Stanisława 46 m. 3.

Pokój, kuchnia, razem 23 m², piętrowy, front, samodzielny, Rynek Jeżycki, parter, zamienię na pokój samodzielny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43890m.

Zamienię 2 pokoje (48 m² i 18 m²), kuchnia, przedpokój, c. o., I ptr., duży taras (łazienka wspólna), na dwa oddzielne mieszkania. Dzierżyńskiego 21 m. 2.

Pokój 20 m², kuchnia 7 m², frontowe, wysoki parter, korytarz i łazienka, wspólne z jedną rodziną, blisko Rynku Wildeckiego, zamienię na podobne lub większe do IV ptr. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43982g.

Panienska uczęca się, z matką, poszukuje pokoju. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43984m.

2,5 pokoju z kuchnią — 74 m², łazienka, samodzielne, parter, ul. Kłowiecka, na 2 pokoje z kuchnią. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44001m.

Ucznia, przyjmę na pokój. Adres wskaże „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 44054m.

Przyjmę pannę na wspólny pokój. Żurawia 7 m. 27 (Jeżyce).

Przyjmę panów na pokój dwuosobowy. Ul. Rawicka 101.

Przyjmę panią na wspólny pokój. Stanisława 46 m. 3.

Pokój, kuchnia, razem 23 m², piętrowy, front, samodzielny, Rynek Jeżycki, parter, zamienię na pokój samodzielny. Oferty „Prasa”, Grunwaldzka 19 dla 43890m.

ALEKSY IWANIUK

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26 bm. o godzinie 11.05 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

W smutku pogrążona

RODZINA

45163g

† Z wielkim bólem zawiadamiamy, że dnia 22 marca 1969 r. opuścił nas za zawsze po ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój najdroższy mąż, nasz najlepszy ojciec, teść i dziadek, przeżywszy lat 65, śp.

CHRYZOSTOM KAWA

emeryt PKP

Pogrzeb odbędzie się w środę, dnia 26. III. 1969 r. o godz. 13 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.

Pogrążeni w smutku

ZONA, CÓRKI, ZIĘCIOWIE I WNUKI

Poznań, ul. Grochowska 90 m. 4.

45114

TEATRY
POLSKI — nieczynny; NOWY — g. 19 „Błiski nieznanym”; OPERA — g. 19 „Straszny Dwór”; OPERETKA — nieczynna; MARCI NEK — g. 11 i 17 „Noc cudów”.

KINA
KINO DOBRYCH FILMÓW MU ZA — g. 10, 12.30, 15 „Twardzi ludzie” (franc. 16 l.); g. 17.30 „Parasolki z Cherbouga” (franc. 16 l.); g. 20 „Kamera” (seans zamknięty); APOLLO — g. 10, 12.30, 15, 17.45, 20.30 „Życie aby żyć” (franc.-włoski 16 l.); BAŁTYK — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Siedem razy kobieta” (ameryk.-franc. 18 l.); g. 22.30 „Fantomas kontra Scotland Yard” (franc. 14 l.); CZERNASTKA — g. 10, 12.30, 15.30, 18, 20.15 „Człowiek z M-3” (pol. 14 l.); GONG — g. 10, 12, 16 „Święta wojna” (pol. 11 l.); g. 18, 20 „Złoty Mateusz” (pol. 16 l.); GRUNWALD — g. 17 „Gamon” (franc. 14 l.); g. 19.30 „Prawda przeciw prawdzie” (franc. 16 l.); GWIAZDA — g. 9, 12 „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” (USA 12 l.); g. 15.30, 18, 20.15 „Amerykańska żona” (włoski 16 l.); KOSMOS — g. 17 „Kobieta jest kobietą” (franc. 18 l.); g. 19.30 SDF „Fantom”; MALTA — g. 16 „Krzyżacy” (pol. 12 l.); g. 19 „Wypadek” (ang.); MINIATURKA — g. 15 „Śpieg wyszedł z morza” (radz. 11 l.); g. 17, 19.30 „Udręka i ekstaza” (włoski 14 l.); OLIMPIA — g. 10, 13, 16, 19 „Cena strachu” (franc. 16 l.); OSIEDLE — g. 18, 20 „Morderca na zawołanie” (NRD 16 l.); PANCERNIAK — g. 17.30 „Old Surehand” (Jug. 11 l.); g. 20 „Lot kapłana Loya” (NRD 16 l.); PALACOWE — g. 16, 19.30 „Ameryka, Ameryka” (USA 16 l.); PRZYJAZN — nieczynna; RIALTO — g. 10, 12, 14, 16, 18, 20 „Molo” (pol. 16 l.); SCALA — g. 16.30 „Hatori” (USA 11 l.); g. 19.30 „Koniec barona Ungerna” (radz. 14 l.); TECCA — g. 17, 19 „Dywersanci” (Jug. 14 l.); WARTA — g. 10, 12.30, 15, 17.30 „Niezłomny Wiktor” (USA 11 l.); g. 20 „Kroślewski urlop” (bułg. 14 l.); WCZA SOWICZ (Puszczykowo) — nieczynna; WILDA — g. 10, 12.30, 15, 17.30, 20 „Arsen Lupin kontra Arsen Lupin” (franc. 14 l.); WRZOS (Lubon) — g. 18 „Rzeka bez powrotu” (USA 14 l.); WRZOS (Mosina) — nieczynna; FOTOPLA STIKON — g. 12-21 „Nowy Jork” cz. II.

MUZEJA
Archeologiczne (Wodna 27) — g. 9-18.
Historii m. Poznania (Stary Rynek) — g. 10-15.
Historii Ruchu Robotniczego (St. Rynek 45) — g. 10-18.
Instrumentów Muzycznych (Stary Rynek 45) — nieczynna.
Narodowe (Al. Marcinkowskiego 9) — g. 9-15.
Przyrodnicze (Świerczewskiego 19) — g. 9-18.
Rolnictwa (Szreniawa k. Poznania) — g. 10-17.
Rzemiosł Artystycznych (Zamek Przemysławski) — nieczynna.
Wielkopolskie Muzeum Wojskowe (St. Rynek) — g. 10-15.
Wyzwolenia Poznania (Cytadela) — g. 11-18.
Muzeum w Rogalinie — g. 9-15.
Muzeum w Gólcach — g. 10-16.
Muzeum w Kórniku — g. 9-13.

WYSTAWY
Klub Handlowca „Merkury” (pl. Wolności 8) — Wystawa twórczości medalierskiej J. Stasińskiego — g. 14-18 (do 28. III.).
Klub MPiK (Ratajczaka 39) — Malarstwo Marii Dalebory — g. 10-20.
Muzeum Historii Ruchu Robotniczego — „KPP, PPR i PZPR w Wielkopolsce” — g. 10-18.
Galeria „Od Nowa” (Wielka 9) — Malarstwo Pawła Kromholza — g. 17-22.
Dom Kultury „Stomil” (Starołęcka 38) — „Akwarele” A. Pietrzaka — g. 13-20 (do 31. III.).
WORT (Stary Rynek 10) — Wystawa fotografii pt. „Kalisz” — g. 9-19 (do 31. III.).
BWA „Arsenal” (Stary Rynek) — Wystawa malarstwa Marka Sapetto i Wiesława Szamborskiego — g. 10-18.
Muzeum Narodowe — Malarstwo Aleksandra Kobzdeja — g. 9-15 (do 20. IV.).
Muzeum Archeologiczne — „Polskie badania archeologiczne na Bliskim Wschodzie i w Basenie Morza Czarnego” — g. 9-15.

WYŻYTY
Szpital Kliniczny im. Pawłowa (ul. Długa 1/2, tel. 510-21) — internia, chirurgia ogólna, okulistyka.
Szpital Kliniczny im. Świerczewskiego (ul. Przybyszewskiego 49, tel. 67-12-31) — laryngologia, neurologia.
Klinika Psychiatryczna (ul. Szpitalna 27/33, tel. 444-51) — psychiatria.
Pogotowie Ratunkowe (ul. Chelmońskiego 20) — wypadki uliczne, nagłe zachorowania w domu, tel. 666-66 dla Poznania, poradę lekarską tel. 637-35 — podstacja ul. Kórnicka 6, Bukowa 8 i Ujeżdżalnia — cała doba dla pow. poznańskiego (ul. Kościuszki 103), tel. 566-06.
Ambulatoria Internistyczne (ul. Chelmońskiego 20) — czynna cała doba, pediatryczna (Chelmońskiego 20) g. 15-23 niedz. i święta — cała doba, stomatologiczne (ul. Chelmońskiego 20) czynna od 18-7 w niedziele i święta cała doba, chirurgiczne — ul. Kórnicka 8, tel. 707-19 — cała doba; chirurgiczne II — ul. Kasprzaka 16, tel. 623-55 — cała doba.
„Telefon Zaufania” nr 588-87 — czynny cała doba, ul. Marcinkowskiego 20 — dyżurnia lekarza psychiatry.

Na osiedlu im. K Świerczewskiego Niedoceniany wysiłek

Wandale dewastują rezultaty prac społecznych

W pełni już prawie wybudowane osiedle im. K. Świerczewskiego wymaga stałej opieki. I to nie tylko w sensie porządkowym. Sporo jest tu jeszcze do zrobienia, zwłaszcza w zakresie budowy dróg, zagospodarowania kolejnych terenów itp. Dba o wszystko Społeczny Komitet Budowy Małej Architektury. Jego skład to przedstawiciele komitetów blokowych od nr 151 do 154.

Działalność ludzi, którzy dobrowolnie przejęli na siebie rolę współgospodarzy osiedla, nie ogranicza się tylko do realizacji czynów społecznych. Ich praca to także organizowanie konkursów na najładniejszy balkon lub najlepiej utrzymany budynek mieszkalny i jego otoczenie, imprez — zwłaszcza z okazji Dnia Dziecka — dla najmłodszych mieszkańców o-

siedla, współpraca z dozorcami domów, podtrzymywanie stałego kontaktu z placówką ORMO oraz opiekunami społecznymi itp.

Każdego roku wiosną przystępuje się wraz z coraz aktywniejszymi komitetami domowymi do porządkowania osiedla. W zeszłym roku poświęcono szczególnie dużo czasu na prace społeczne. Efekty, to czynny wartości 1,9 mln. zł (pół miliona zł stanowiła dotacja państwowa). W tym roku Społeczny Komitet Budowy Małej Architektury pragnie wykonać jeszcze więcej. Wartość czynów ma wynieść 2 mln. zł. Oto jedna z form uczczenia 25-lecia Polski Ludowej.

Dowodem ofiarności działaczy społecznych na osiedlu jest zdobycie w zeszłym roku przez Komitet Blokowy nr 153 pierwszego miejsca w konkursie czystości, ogłoszonym na Grunwaldzie. Komitet, kierowany przez E. Ciesielskiego, zwraca szczególną uwagę właśnie na estetyczny wygląd terenu swojej działalności. Potrafi on także zachęcić wielu mieszkańców do prac społecznych.

Z okazji wyróżnienia obradował niedawno aktywny KB nr 153 oraz całego osiedla. Na tym spotkaniu mówiono o przeszłości i nowych zadaniach, zwłaszcza w zakresie urządzeń do zabaw dla dzieci. Wprawdzie kilka takich placów już istnieje na osiedlu, jednak nie zaspokajają one potrzeb. Przystąpi się niebawem do budowy dalszych ośrodków dla maluchów i starszych dzieci.

Rozgoryczenie aktywistów wywołuje jednak to, że Poznański Przedsiębiorstwo Budowlane nr 2 nie zlikwidowało swego zaplecza magazynowego, choć dawno zakończyło na osiedlu roboty. A właśnie na tym terenie (od strony ul. Grochowskiej), jako jedynym z nie liczących większych placów osiedla projektuje się urządzenie parku oraz boiska sportowe. Tutaj ma też stanąć obelisk gen. K. Świerczewskiego.

Dobre jednak chęci aktywów społecznego niewiele mogą zdziałać, jako że usunięcie zaplecza budowlanych nie leży w jego kompetencji.

Niezadowolony społeczników wywołuje też to, że wielu

mieszkańców, a przede wszystkim dzieci, nie potrafi uszanować społecznej pracy. Niszczą się trawniki i klatki schodowe, łamie krzewy. Tylko w zeszłym roku posadzono na osiedlu około 6000 krzewów róż. Nie wiele już z nich pozostało. Podobne zniszczenia notuje się na placach zabaw i w zieleńcach. Osiedlowi działacze będą więc zmuszeni porządkować znów to, co zniszczyli wandale. I tak jest co roku. A przecież gdyby nie zabiegali ludzi dobrej woli, można by wolny czas wykorzystać na realizację dalszych czynów społecznych. (a)

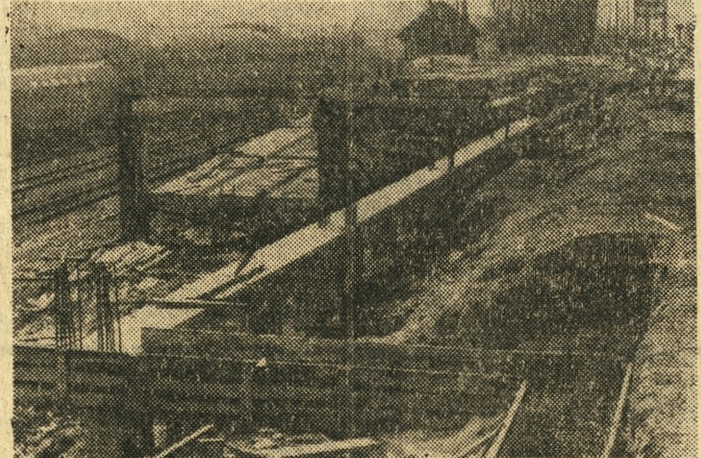
„Zemsta” w inscenizacji szkoły nr 10

Obowiązkową lekturą uczniów klas VIII w Szkole Podstawowej nr 10, (ul. Bosa) jest aktualnie „Zemsta” A. Fredry. Aby lepiej utrwalić w pamięci te sztuki przygotowane jej inscenizację. Trzeba przyznać, że w ten sposób zaprezentowana lekcja dała dobry efekt. Bo i dla uczniów występujących w tej komedii, jak i dla tych którzy ją oglądali było to nie lada przeżycie.

Wystawione fragmenty „Zemsty” zyskały aplauz młodej publiczności. Komedie te oglądali także uczniowie innych szkół na Grunwaldzie. W rolach bohaterów sztuki wystąpili uczniowie m. in. Anna Lupa, Marian Nowacki, Krzysztof Kozłowski i Paweł Wojcieszek. Całość przygotowała nauczycielka H. Kruszelnicka, a tańce E. Bąkowska. Dekoracje opracował L. Szefner. (a)

NIE WŁACZĄ GRZEJNIKÓW ELEKTRYCZNYCH W GODZINACH WIECZORNYCH

Trwa poszerzanie ul. Roosevelta



TELEWIZJA

WTOREK: 9.55 — Język polski kl. I lic. — Molier — „Świętokrzyski”; 10.25-11.20 — „Martin Eden” — fab. film CSRS cz. II; 12-12.20 — Program szkolny kl. II-III — „Jak byś postąpił”; 12.45-13.20 — Przynależność rolnicze — „Jak powstała odmiana”; 14.55 — Przynależność rolnicze pow. — Politech. TV — Matematyka I rok — „Calka oznaczona”; 16.35 — Dziennik; 16.45 — „Poznańska Wiosna Muzyczna”; 17 — TV Ekran Młodych; 19.20 Dobranoc i dziennik; 20.05 — „Za kierownicą”; 20.35 — „Martin Eden” — fab. film CSRS cz. I; 21.35 — „Kontakty”; 22.05 — Dziennik; 22.25-23.30 — Politechnika powt.

SRODA: 9.40 — „Martin Eden” — fab. film CSRS, cz. II; 10.55-11.25 — Program szkolny — klasa VIII — Chemia; „Woda”; 15 — Matematyka w szkole; „Nocny wektor” przez liczbę — twierdzenie Talesa”; 15.30 — Politechnika TV — Matematyka — kurs przygotowawczy; „Trygonometria”; 16.45 — Dziennik; 16.55 — „Latający holender w Rostocku”; 17.20 — „Z drugiej strony szklanego ekranu”; 17.35 — „Technologiczny próg” — program morski 18.05 — „TV Przegląd Kulturalny”; „Miejszarny Dnia Teatru”; 18.20 — V Koncert z cyklu: „Słuchamy i patrzymy”. Gra Wielka Orkiestra PR i TV pod dyr. Bohdan Wodkiewicz. Chór mieszany i Zespół „Ślask”; 19.20 — Dobranoc i dziennik; 20 — „Martin Eden” — fab. film prod. CSRS, cz. II; 21.15 — Magazyn „Światowid”; 21.45 — „Godzina Teatru” — polski film dokumentalny; 22.45 — Dziennik; 23.05-0.10 Politechnika (powtórzenie).

TV zastrzega prawo zmian w programie.

Wielkie i dziwne pranie

Nie umiesz organizować zajęć domowych. Pierwszy i sprzątasz bez końca. — Moi domownicy byli wyraźnie niezadowoleni z moczącej się w wannie bielizny. A że Dzień Kobiet już minął, zamiast pomóc — posłużyli tylko dobrą radą: Posłabys wreszcie do tej samoobsługowej pralni. Tani, szybko i bez bałaganu.

Spróbować można. Telefonicznie ustaliliśmy dzień i godzinę. Uprzejma pani poinformowała mnie, że pranie 3,5 kg bielizny kosztuje 21 zł, a 8 kg 48 zł, zaś godzinne maglowanie 8 zł. A środki piorące dodajemy.

— To znaczy, że w cenę prania uliczone są koszty proszków — chciałam się upewnić.

— Przecież mówię, że dodajemy środki piorące, według normy.

Spokojnie brudę w torbę i pojechałam do Pralni Samoobsługowej przy ul. Przybyszewskiego. Ze zdumieniem zauważyłam, że wszystkie panie przyniosły środki piorące ze sobą i wysypywały je do pralek. Panie z obsługi czekały aż klientki skończą tę czynność, po czym dosypywały firmowy proszek w niewielkiej ilości, mierzając ją „na oko”.

Oprócz cennika za używanie pralni i magla oraz prócz regulaminu przeciwpożarowego nie znalazłam żadnej informacji o normie zużycia proszku w dużej i małej pralni lub też na 1 kg brudnej bielizny. Według norm zawartych na opakowaniu proszków do prania powinno się sypać od 255 do 420 g proszku. Jeżeli normy Miejskich Pralni i Farbiarni nie przewidują takiej gramatury, to należałoby informować klientki jaka ona jest, lub też, że należy ilość środków piorących uzupełniać we własnym zakresie. Dla mnie i chyba dla każdej z klientek, korzystających z pralni sformułowanie, że do prania dodaje się środki piorące znaczy, iż dodaje się je w wystarczającej ilości. A tak nie jest. Przynosi się własne mydło i proszki. Może by Miejskie Pralnie i Farbiarnie ustaliły więc cenę za korzystanie z pralki ze środkami pio-

racymi i bez nich, w zależności od wymagań klientek?

W pralkach, z których korzysta się w pralni samoobsługowej wszystkie czynności odbywają się w tej samej maszynie, po przesunięciu odpowiednich dźwigni. Chciałabym wiedzieć (na pewno nie tylko ja), ile minut bielizna musi się moczyć, jak długo powinna się prać, a kiedy gotować. Taka informacja to m. in. rola personelu. Niestety — ani tu instrukcji, ani porady czy pomocy.

I jeszcze jedno: w niektórych dzielnicowych punktach elektryczne magły mają obsługę. Wprowadzenie chociażby małego z obsługą w pralni samoobsługowej (za dodatkową opłatą), spotkałoby się z zadowoleniem klientek. Nie każda potrafi posługiwać się magłem umiejętnie.

To miało być pranie bezkonfliktowe. Szybkie, dokładne i tanie. Nic z tych rzeczy. A zamiast zadowolenia — wątpliwości. (g)

Dodatkowe pociągi na święta

W związku ze spodziewanym zwiększonym ruchem pasażerskim na liniach kolejowych, w okresie nadchodzących świąt będą kursowały dodatkowe pociągi. Terminy kursowania tych pociągów podane są w rozkładach jazdy PKP. Celem uniknięcia tłoku przy kasach biletowych Dyrekcja Okręgowa Kolei Państwowych apeluje do pasażerów o korzystanie z przedprzedaży biletów. (wa-no)

INFORMUJEMY

Zarząd Oddziału Dzielnicowego ZBoWiD Stare Miasto zaprasza członków na zebranie plenarne, które odbędzie się dzisiaj o godzinie 17 w Szkole Podstawowej przy ul. Powstańców Wlkp. 2.
Klub MPiK, ul. Ratajczaka 39, zaprasza na spotkanie z plk. Konstantym Korzeniakiem, który omówi aktualną sytuację międzyrodową, dzisiaj o godz. 18.
Pałac Kultury zaprasza dzisiaj o godz. 13 do Sali Kominkowej na wieczór autorski Wojciecha Bartośa pt. „Praca literacka a dziennikarska”. Wiersze poety recytować będzie aktor ST „NURT” D. Nagiewicz.
Chór „Harmonia Poznańska” zawiadamia członków, że zebranie sprawozdawczo-wyborcze odbędzie się dzisiaj o godz. 18 w lokalu przy Starym Rynku 10. Kandydatów do chóru przyjmuje się w każdy wtorek i piątek o godzinie 19.
Dr A. Dobieszewski z Instytutu Nauk Politycznych UAM wygłosi dzisiaj o godz. 18 prelekcję pt. „Koncepcje współczesnej polityki Chin” w Klubie SD i „IKP”, pl. Wolności 5.
Klub „Nurt” zaprasza dzisiaj o godz. 22 na wieczór literacko-poetycki z udziałem J. Markiewicz, poety z Warszawy, a o godz. 21 na spektakl ST „Oktawa” — „Totentanz in Polen” według S. Grochowiaka.
Plenarne zebranie członków Oddziału ZBoWiD Grunwald odbędzie się dzisiaj o godz. 17 w Wytwórni Papierosów, ul. Wojskowa 5.

Zakład Energetyczny Poznań — Miasto informuje, że w związku z pracami eksploatacyjnymi nastąpią przerwy w dostawie energii elektrycznej: w dniu 26. 3. 69 r. w godz. 8.30-14 dla ulic Słonecznej i Promienistej (od Palacza do Grochowskiej) i przyległych; w dniu 27. 3. 69 r. w godz. 8.30-14 dla ulic Piękną, Nowina (od Alei Polskiej do Piękną), Radosnej (od Nowina do Swojskiej), Swojskiej, Złotej (od Piękną do Radosnej); w dniu 28. 3. 69 r. w godz. 8-14 dla miejscowości Pokrzywno; w dniu 30. 3. 69 r. w godz. 8-14 dla ulic: Kolejowej (od Gąsiorowskich do Granicznej), Gąsiorowskich (od Małeckiego do Kolejowej), Małeckiego (lewa strona od Gąsiorowskich do Kanałowej), Kanałowej (od Kolejowej do Małeckiego), Granicznej (od Kolejowej do Strusia).

ZEPM przeprasza za przerwy w dostawie energii elektrycznej. (M1522)

odpowiadamy

Z. S. — Pomocnik magazyniera jak i pomocnik zaopatrzeniowca, to 2 zupełnie różne stanowiska pracy. Wysokość wynagrodzenia określa układ zbiorowy pracy, obowiązujący w danym zakładzie. Z aktami tymi może się Pan zapoznać w swoim związku zawodowym. (9)
T. Krypińska. — Dokładnych informacji udzieli Pani Wielkopolska Spółdzielnia Ogrodnicza w Poznaniu ul. Szkolna 13. (606)